

# DOBRE PRAKTYKI

nr 35 wiosna 2022 r.

ISSN 2299-8926

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

## Innowacje w edukacji



**PRACOWNIA MECHATRONICZNA W ŁÓDZKIM CENTRUM  
DOSKONALENIA NAUCZYCIELI I KSZTAŁCENIA PRAKTYCZNEGO**

# Łączy ich ŁÓDŹ



Wydawnictwo ŁCDNiKP zaprasza do lektury najnowszej książki Pawła Patory - „Łączy ich Łódź”. Zawiera ona obszernie wywiady z zasłużonymi łodziankami i łodzianami.

Rozmówcami doświadczonego dziennikarza są:

- Jacek Jakubiak – współwłaściciel Dywilanu,
- prof. Edward Kącki – jeden z pionierów informatyki w Polsce,
- prof. Jan Krysiński – wieloletni rektor Politechniki Łódzkiej,
- Agnieszka Makówka – solistka Teatru Wielkiego w Łodzi,
- Janusz Moos – dyrektor Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego,
- Ewa Pilawska – dyrektorka Teatru Powszechnego w Łodzi,
- prof. Jolanta Rudzka-Habisiak – była rektor Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi,
- Aleksandra Urbańczyk-Olejarczyk – wielokrotna medalistka międzynarodowych mistrzostw w pływaniu,
- Anna Maria Wesołowska – sędzia znana z telewizji
- prof. Piotr Woźniak – specjalista od ginekologii i akupunktury.

Książka ma 296 stron i została wydana w dwóch wersjach – ze zdjęciami czarno-białymi i kolorowymi. Można ją kupić w sekretariacie Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego w Łodzi, ul. Kopcińskiego 29 (II piętro) w godzinach 8 - 16 lub w Domu Literatury w Łodzi przy ul. Roosevelta 17, w terminie uzgodnionym z autorem Pawłem Patorą (tel. 500-560-486). Szczegółowe informacje dotyczące książki „Łączy ich Łódź” oraz jej zakupu można uzyskać także mailowo (adresy: [kontakt@lcdnikp.elodz.edu.pl](mailto:kontakt@lcdnikp.elodz.edu.pl) lub [pawpator@gmail.com](mailto:pawpator@gmail.com)).

**Zachęcamy do lektury.**

**Tę książkę naprawdę warto przeczytać!**

**Tomasz Misiak**

## BANALNA PRAWDA O MIŁOŚCI

*Ze wszystkich rzeczy oczywistych*

*Miłość to szczyt oczywistości.*

*Coś, jak planety kształt kulisty –*

*Nie można pięknie ani prościej.*

*Nie bierze się z rozumowania*

*Ani z przemyślnych kalkulacji:*

*Każdy ma w sobie gen kochania,*

*Reszta jest sprawą grawitacji.*

*Reszta jest przyciągania sprawą,*

*Które podłoże ma astralne.*

*My podlegamy jego prawom*

*Jak wszechświat. Strasznie to banalne...*



## W numerze:

Zintegrowany System Kwalifikacji .....	str. 3
Kwalifikacje rynkowe – obrabiarki CNC .....	str. 4
Przemysł 4.0 – kursy dla dorosłych .....	str. 5
Ulica Żywiołów .....	str. 6
eTargi Edukacyjne Łódź 2022 .....	str. 7
Zdziwienie nad wyraz skuteczne .....	str. 8
IX Forum Młodzieży Uzdolnionej Informatycznie .....	str.12
Goście ze stolicy .....	str.12
Akademia Rodzica .....	str.13
Partnerstwo edukacji i przemysłu w ŁCDNiKP .....	str.13
Nauka przez tworzenie jest fantastyczną przygodą .....	str. 14
Największa lekcja ekologii .....	str. 15
Zbadajmy promieniowanie kosmiczne .....	str. 15
Akademia Twórczego Dyrektora Szkoły .....	str. 16
Dla dyrektorów z krótkim stażem .....	str. 17
Łódzki „Spożywczyak” .....	str. 18
Uczniowie TAIr budują sondę kosmiczną .....	str. 18
Kosmetyki polepszają komfort życia .....	str. 20
Scenariusze dla polonistów .....	str. 21
Ogród edukacyjny .....	str. 22
Matematyka i biologia - outdoorowo .....	str. 22
Orientacja zawodowa na wesoło .....	str. 23
Doradztwo zawodowe na języku angielskim .....	str. 23
Tutoring dla przyszłości .....	str. 24
Naszymi sukcesami są zadowoleni goście .....	str. 25
Terapia skoncentrowana na rozwiązaniu .....	str. 26
Prezentujemy twórczych nauczycieli .....	str. 27
Pomoc psychologiczno-pedagogiczna .....	str. 28
Grażyna Osicka – wspomnienie .....	str. 29
Paweł Markowski – wspomnienie .....	str. 29
Kronika wydarzeń edukacyjnych .....	str. 30

## DOBRE PRAKTYKI Innowacje w edukacji

### Wydawca:

Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego  
ul. Kopcińskiego 29, 90-142 Łódź  
[www.wckp.lodz.pl](http://www.wckp.lodz.pl), tel (42) 678-33-78  
e-mail: [kontakt@lcdnikp.elodz.edu.pl](mailto:kontakt@lcdnikp.elodz.edu.pl)

### Adres redakcji:

90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 29,  
e-mail: [t.misiak@lcdnikp.elodz.edu.pl](mailto:t.misiak@lcdnikp.elodz.edu.pl)

### Redaguje zespół:

Grażyna Adamiec, Krystyna Jankowska, Anna Koludo, Ryszard Kuśmirek, Beata Kwiatkowska, Tomasz Misiak, Janusz Moos, Anna Rostrygin, Krzysztof Papiernik.  
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania dostarczonych tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam.

### Cennik reklam:

**moduł reklamowy całostronicowy**  
(185 x 250 mm) - 400 zł + VAT  
**moduł reklamowy 1/2 strony**  
(185 x 120 mm) - 250 zł + VAT  
**moduł reklamowy 1/4 strony**  
(90 x 120 mm) - 150 zł + VAT

Druk: HORNET sp. z o.o.



# ZINTEGROWANY SYSTEM KWALIFIKACJI - ROZWIĄZANIA DLA OŚWIATY

*Zintegrowany System Kwalifikacji (ZSK) bardzo dynamicznie rozwija się w Polsce od momentu wejścia w życie ustawy o ZSK w dniu 15 stycznia 2016 roku. Wdrażaniem systemu zajmuje się Instytut Badań Edukacyjnych w Warszawie, zaś koordynatorem systemu jest Ministerstwo Edukacji i Nauki.*

W ramach ZSK opracowane zostały instrumenty umożliwiające całociowe zdobywanie nowych kwalifikacji, poprzez co system wpisuje się w politykę uczenia się przez całe życie. Stwarza on także możliwość porównywania kwalifikacji polskich z kwalifikacjami funkcjonującymi w innych krajach europejskich, co zwiększa mobilność zawodową, w tym szanse na znalezienie pracy także poza granicami Polski. Ważną funkcją ZSK jest usystematyzowanie, porządkowanie i gromadzenie informacji o kwalifikacjach nadawanych w Polsce (informacje o kwalifikacjach udostępnia portal Zintegrowany Rejestr Kwalifikacji - [www.kwalifikacje.gov.pl](http://www.kwalifikacje.gov.pl)).

Zintegrowany System Kwalifikacji umożliwia także włączanie nowych kwalifikacji, tzw. rynkowych, które odpowiadają na bieżące potrzeby pracodawców i zmieniającej się gospodarki. Kwalifikacje rynkowe to takie, które nie są uregulowane innymi przepisami prawa i ich nadawanie odbywa się na zasadzie swobodny działalności gospodarczej. Takie kwalifikacje opisywane są przez różne podmioty działające na rynku pracy, np. pracodawców, organizacje otoczenia biznesu, stowarzyszenia, cechy rzemiosł, ale także przez instytucje edukacyjne: firmy szkoleniowe, uczelnie i szkoły oraz inne instytucje, które spełniają wymagania sprecyzowane w Ustawie o ZSK. Kwalifikacje rynkowe wyróżnia: (a) precyzyjny opis zawierający szczegółowe informacje dotyczące efektów uczenia się wymaganych od kandydatów, (b) obowiązek sprawdzenia podczas procesu walidacji wszystkich efektów uczenia się właściwych dla danej kwalifikacji, (c) możliwość walidacji efektów uczenia się zdobytych w różny sposób, w tym także w wyniku edukacji pozaformalnej i nieformalnego uczenia się, (d) oddzielenie walidacji od procesu uczenia się, co zapewnia bezstronność i obiektywizm oceny, (e) monitorowanie procesu walidacji przez niezależne podmioty, nadzorowane przez ministerstwa właściwe, co jest gwarantem wysokiej jakości procesu, (f) rozpoznawalność poziomu PRK na certyfikatach w innych krajach, co umożliwia porównywalność. Kwalifikacje rynkowe mogą stanowić uzupełnienie wykształcenia zdobytego w sposób formalny, np. w szkole czy na studiach. W trakcie rozwoju drogi zawodowej w perspektywie całociowej można zdobywać nowe kwalifikacje, w zależności od pojawiających się potrzeb lub zmian czy zwrotów w indywidualnej karierze. Warto podkreślić, że w korzystnej sytuacji znajdują się uczniowie (a także absolwenci) szkół zawodowych, gdyż ustawa Prawo oświatowe umożliwia im zdobycie dodatkowej



kwalifikacji rynkowej nieodpłatnie, co stwarza nowe możliwości poszerzenia portfela kwalifikacji zawodowych i rozwijania ścieżki kariery w określonym kierunku, a ponadto buduje świadomość, że uczenie się jest procesem całociowym. Kwalifikacje rynkowe stanowią skuteczny pomost pomiędzy aktualnymi oczekiwaniami pracodawców a kwalifikacjami posiadanymi przez absolwentów. Spośród kwalifikacji rynkowych funkcjonujących w ZSK można przykładowo wymienić: tworzenie witryn internetowych, programowanie i obsługiwanie procesu druku 3D, montowanie stolarki budowlanej, pilotowanie imprez turystycznych, naprawę, konserwację i modernizację rowerów. Każdego dnia w Zintegrowanym Rejestrze Kwalifikacji przybывают nowe kwalifikacje, których potrzebują pracodawcy, warto zatem z poziomu szkoły zawodowej śledzić aktualności.

Zapisy w ustawie Prawo oświatowe oraz polityka skierowana na zacieśnianie współpracy szkół zawodowych z pracodawcami - przy jednoczesnych znaczących niedoborach pracowników - skłaniają tak szkoły, jak i pracodawców do poszukiwania nowych rozwiązań w zakresie optymalnego przygotowania uczniów do pracy na stanowiskach, które czekają na obsadzenie. Przykładem takiej współpracy jest program P-TECH (<http://www.ptech.org>) zainicjowany przez IBM. Instytut Badań Edukacyjnych na mocy porozumienia z IBM wspiera szkoły i firmy we wdrażaniu tego rozwiązania. P-TECH to model współpracy szkoły i firmy, realizowany już w 28 krajach na całym świecie, który ma na celu optymalne przygotowanie uczniów do realizacji konkretnych zadań zawodowych. W Polsce 6 szkół zdecydowało się na współpracę z firmami IBM i Fujitsu w oparciu o model P-TECH. W Łodzi Fujitsu otwo-

rzyło w ramach programu P-Tech już drugą klasę w Zespole Szkół Politechnicznych nr 9 (<https://zsp9.pl/projekt-edukacyjny-p-tech-z-fujitsu>). Model P-TECH to jeden z przykładów dobrych praktyk, których pojawia się coraz więcej. Instytut Badań Edukacyjnych wspiera różne formy współpracy, między innymi poprzez tworzenie regionalnych partnerstw na rzecz promocji ZSK i uczenia się przez całe życie, a także poprzez organizację seminariów i spotkań poświęconych tej tematyce dla różnych interesariuszy. IBE wspiera też podmioty w opisywaniu kwalifikacji rynkowych oraz tworzeniu i przygotowaniu się do pełnienia roli instytucji certyfikujących. Ponadto IBE opracowuje i dostarcza instrumenty pomocne w planowaniu kariery zawodowej, takie jak np. „Moje portfolio” (<https://mojeportfolio.ibe.edu.pl>) czy też „Karty kompetencji”, pomocne w poznaniu i określeniu tzw. kompetencji miękkich związanych z daną branżą (<https://kwalifikacje.edu.pl/karty-kompetencji>). W IBE opracowywany jest także projekt cyfrowych mikropoświadczeń, które umożliwią pracodawcom i pracownikom potwierdzanie pożądanym umiejętności (więcej informacji: <https://www.ibe.edu.pl/index.php/pl/aktualnosci/1298-ibe-i-zsk-pracuja-nad-cyfrowa-odznaka>).

Podsumowując: Zintegrowany System Kwalifikacji pełni funkcję informacyjną, dostarcza podstaw prawnych, rozwiązań i narzędzi wspomagających całociowe uczenie się i zdobywanie kwalifikacji, jak również stanowi istotny pomost pomiędzy edukacją a rynkiem pracy, co jest szczególnie ważne w czasach szybkich przemian i stale pojawiających się nowych potrzeb rynkowych.

*dr Dorota Nawrat-Wyras i Marcin Młynarczyk - regionalni liderzy ds. Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji w regionie łódzkim, Instytut Badań Edukacyjnych w Warszawie*

# KWALIFIKACJE RYNKOWE

## w obszarze programowania i obsługi obrabiarek sterowanych numerycznie CNC

*Obrabiarki sterowane numerycznie CNC stanowią podstawowy element nowoczesnego parku maszynowego w różnych gałęziach przemysłu. Stały się bardzo powszechne i stosowane są zarówno do produkcji seryjnej, jak i do jednostkowej obróbki skomplikowanych kształtów z metali, tworzyw sztucznych, drewna, kamienia.*



Rynek pracy wykazuje bardzo duże zapotrzebowanie na pracowników posiadających kwalifikacje w obszarze programowania i obsługi obrabiarek sterowanych numerycznie, szczególnie jeśli chodzi o przemysł lotniczy, motoryzacyjny i maszynowy, przetwórstwo tworzyw sztucznych, produkcję opakowań.

Odpowiedzią na potrzeby rynku pracy są działania podjęte przez Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego we współpracy z warszawską firmą MECHATRONIK Artur Grochowski oraz Instytutem Badań Edukacyjnych w Warszawie, związane z opisywaniem dotyczących programowania i obsługi obrabiarek sterowanych numerycznie kwalifikacji rynkowych - nadawanych poza systemami oświaty i szkolnictwa wyższego oraz włączeniem opisanych kwalifikacji rynkowych do Zintegrowanego Rejestru Kwalifikacji. Efektem pracy zespołu, w skład którego wchodził również pracodawcy z branży obróbki CNC, są wpisane do ZSK decyzją Ministra Rozwoju dwie kwalifikacje: kwalifikacja cząstkowa na poziomie piątym Polskiej Ramy Kwalifikacji i europejskich ram kwalifikacji „Programowanie obrabiarek skrawających sterowanych numerycznie (CNC)” oraz kwalifikacja cząstkowa na poziomie trzecim Polskiej Ramy Kwalifikacji i europejskich ram kwalifikacji „Obsługa obrabiarek skrawających sterowanych numerycznie (CNC)”.

Dla obydwu kwalifikacji instytucją certyfikującą została firma MECHATRONIK Artur Grochowski, natomiast Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego pełni funkcję instytucji walidującej. Do przeprowadzenia walidacji w ramach kwalifikacji „Użytkowanie obrabiarek sterowanych numerycznie” przygotowano specjalistyczne stacje dydaktyczne, obejmujące nowoczesne pięcioosiowe centrum frezarskie HAAS VF1 oraz tokarkę z napędzanymi narzę-

dziami HAAS ST10. Do przeprowadzenia walidacji w ramach kwalifikacji „Programowanie obrabiarek sterowanych numerycznie” przygotowano specjalistyczne oprogramowanie firmy MTS (Mathematisch Technische Software-Entwicklung Berlin).

Osoby, które pozytywnie przejdą walidację i osiągną kwalifikację „Programowanie obrabiarek skrawających sterowanych numerycznie (CNC)” mogą pracować na stanowisku programisty obrabiarek skrawających sterowanych numerycznie (CNC). Są przygotowane do programowania maszyn CNC - tokarek, frezarek, wiertarek i szlifierek - stosowanych do obróbki metali żelaznych i nieżelaznych, tworzyw sztucznych oraz drewna. Mogą również prowadzić własną działalność gospodarczą i świadczyć usługi programowania maszyn sterowanych numerycznie dla innych podmiotów z branży obróbki metali i wyrobów niemetalowych.

Osoby, które pozytywnie przejdą walidację i osiągną kwalifikację „Obsługa obrabiarek skrawających sterowanych numerycznie (CNC)” mogą obejmować wszystkie stanowiska, na których wykorzystuje się maszyny CNC - centra obróbkowe, tokarki sterowane numerycznie, frezarki sterowane numerycznie i pracować na stanowiskach operatorów maszyn sterowanych numerycznie: tokarek, frezarek, szlifierek, ploterów, maszyn do cięcia plazmą, wodą, laserem.

Opisane kwalifikacje odpowiadają na aktualne oraz przewidywane potrzeby regionalnego, krajowego i europejskiego rynku pracy.

Badania prowadzone przez Obserwatorium Rynku Pracy dla Edukacji ŁCDNiKP dają możliwość stałego monitoringu zmian zachodzących na rynku pracy. Branże związane z produkcją są tu szczególnie interesujące, ponieważ stanowią obszar, w którym zatrudnienie znajdują absolwenci szkół branżowych i techników. Wkraczająca już powszechnie w ten obszar automatyzacja i cyfryzacja wymusza na pracodawcach tworzenie nowych stanowisk/zawodów, a na pracownikach uzupełnianie/aktualizację wiedzy i umiejętności. Przykładem jest grupa stanowisk związanych z obrabiarkami sterowanymi numerycznie CNC, które są wykorzystywane wielu przedsiębiorstwach. Analiza ogłoszeń z ofertami pracy wskazuje, jakie kompetencje są cenione przez zatrudniających w tym obszarze. Można tutaj wymienić:

znajomość rysunku technicznego (39% ogłoszeń), doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku (35% ogłoszeń), odpowiedzialność, sumiennosc, terminowość, rzetelnosc (35% ogłoszeń), umiejętności posługiwania się narzędziami pomiarowymi (28% ogłoszeń), dokładność (20% ogłoszeń), gotowość do pracy zmianowej/dyspozycyjność (17% ogłoszeń), samodzielność (15% ogłoszeń), zaangażowanie (13% ogłoszeń), wykształcenie zawodowe/techniczne (11% ogłoszeń), zdolności manualne i techniczne (9% ogłoszeń), komunikatywność/umiejętności komunikacyjne (7% ogłoszeń), umiejętności organizacyjne (7% ogłoszeń), umiejętność pracy w zespole (7% ogłoszeń). Jednak tym, co we właściwy sposób dopełnia obraz potrzeb pracodawców dla grupy stanowisk związanych z obrabiarkami CNC, są szczegółowe wymagania, jakie pojawiają się w znaczącej liczbie ogłoszeń:

- znajomość obsługi maszyn do obróbki skrawaniem z systemem sterowania HEIDENHAIN lub SINUMERIK
- posiadanie umiejętności samodzielnego przezbrajania maszyny ze sterowaniem CNC
- praktyczna umiejętność pracy w środowisku CAD/CAM,
- praktyczna znajomość obróbki skrawaniem
- umiejętność modyfikacji programów obróbczych
- umiejętność podstawowego programowania maszyn CNC
- umiejętność programowania/obsługi CNC klasy FANUC, ROBODRILL lub HAAS
- znajomość obsługi programu AutoCad
- znajomość systemu sterowania HEIDENHAIN, SINUMERIC, FANUC.

I właśnie te szczegółowe wymagania pozwala spełnić kształcenie pozaformalne w zakresie kwalifikacji: „Obsługa obrabiarek skrawających sterowanych numerycznie” i „Programowanie obrabiarek skrawających sterowanych numerycznie”, włączonych do Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji jako kwalifikacje rynkowe w odpowiedzi na aktualne i przyszłe potrzeby rynku pracy.

*Paweł Krawczak i Jarosław Tokarski*  
- ŁCDNiKP



W projektach Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego...

## PRZEMYSŁ 4.0 - kursy dla dorosłych

Zmiany spowodowane gwałtownym rozwojem nowych technik i technologii oraz szybkim postępem naukowo-technicznym zgodnie z koncepcją Przemysłu 4.0 stawiają edukacji zawodowej bardzo duże wymagania.

Nowoczesna - elastyczna i wydajna - produkcja oraz wykwalifikowana kadra pracownicza to w obecnych czasach główne oczekiwania przemysłowych zakładów produkcyjnych. Realizacja tych oczekiwań możliwa jest dzięki wykorzystaniu innowacyjnych rozwiązań technologicznych z zakresu automatyki, robotyki czy maszyn sterowanych numerycznie. Niestety, z uwagi na wysokie koszty zakupu i utrzymania sprzętu, ale też z powodu niewystarczających kompetencji nauczycieli kształcenia zawodowego i niedostosowania podstaw programowych kształcenia zawodowego, osiągnięcie kompetencji zawodowych ważnych dla aktualnego i przyszłego rynku pracy w trybie edukacji formalnej jest bardzo trudne. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rynku pracy w Łódzkim Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego uruchomiono dwa kursy dla osób dorosłych, współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach EFS, prowadzone w obszarach: „Programowanie i obsługa obrabiarek sterowanych numerycznie” oraz „Mechatroniczne systemy sterowania”.

W ramach pierwszego szkolenia, pod nazwą „Obrabiarki sterowane numerycznie – nowe technologie dla Przemysłu 4.0”, utworzony został ośrodek szkolenia i egzaminowania w obszarze użytkownika obrabiarek firmy Haas, światowego lidera w produkcji i dystrybucji obrabiarek CNC. Dzięki temu Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego stało się komplementar-

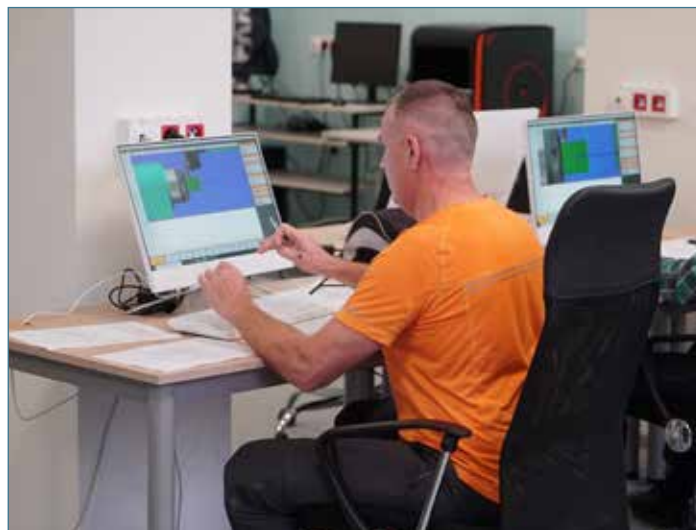
nym ośrodkiem potwierdzania kompetencji zarówno w obszarze obsługi, jak i programowania obrabiarek sterowanych numerycznie. ŁCDNiKP posiada umowę zawartą z Izłą Rzemieślniczo-Handlową w Dreźnie, na mocy której jest jedynym i wyłącznym podmiotem w Polsce, uprawnionym do organizacji i realizacji kursów przygotowujących do certyfikowanego egzaminu w zakresie programowania obrabiarek CNC. W ramach projektu założono, iż wsparciem objęte zostanie 128 osób, które oprócz zajęć dydaktycznych oraz zewnętrznych egzaminów potwierdzających kwalifikacje z zakresu programowania i obsługi maszyn otrzymają również wsparcie w postaci coachingu grupowego i indywidualnego, mającego na celu lepsze przygotowanie do aktywnego poruszania się po rynku pracy. Do końca roku 2021 szkolenia ukończyło i egzaminy zdała już połowa kursantów z założonej grupy docelowej.

Drugie szkolenie - „Mechatroniczne kwalifikacje dla Przemysłu 4.0” - opiera się na utworzonym w ŁCDNiKP nowoczesnym centrum szkoleń i certyfikacji, działającym w ramach Siemens Mechatronic System Certification Program (SMSCP), innowacyjnego programu szkolenia i certyfikowania kompetencji zawodowych, który ma na celu przekazanie praktycznej wiedzy o urządzeniach i systemach mechatronicznych, przydatnej w nowoczesnie zarządzanych zakładach produkcyjnych. W programie prowadzonym przez firmę SIEMENS bierze

udział 35 placówek technicznych z 12 krajów świata, które spełniają wysokie standardy kształcenia zawodowego, w tym ŁCDNiKP. W ramach realizacji projektu prowadzone są zajęcia edukacyjne dla osób dorosłych, które chcą osiągnąć specjalistyczne kompetencje w obszarze mechatronicznych systemów sterowania. Największy nacisk w programie szkolenia kładziony jest na zdobycie praktycznych kwalifikacji oraz aktualizację wiedzy o współczesnych systemach mechatronicznych, co jest niezbędne do uzyskania międzynarodowego certyfikatu Siemens Mechatronic Systems Certification. Dla każdego ze 160 uczestników kursu zaplanowano 180 godzin specjalistycznych zajęć edukacyjnych w obszarze mechatronicznych systemów sterowania, które mają na celu przygotowanie do egzaminu. Wszyscy, którzy uzyskają pozytywny wynik egzaminu otrzymają certyfikat Mechatronic System Assistant, potwierdzający kompetencje w obszarze. Podobnie jak w przypadku pierwszego ze szkoleń, dla uczestników szkolenia zaplanowano tutaj coaching grupowy i indywidualny. Dotychczas szkolenie zakończyło 40 uczestników.

Obydwa projekty dotyczące kwalifikacji przyszłości osiąganych przez osoby dorosłe będą realizowane przez Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego do sierpnia 2022 roku.

*Tekst i zdjęcia: Maria Okońska,  
Violetta Mirowska, Paweł Krawczak  
- ŁCDNiKP*



# ULICA ŻYWIOŁÓW - EDUKACJA PRZEZ DOŚWIADCZANIE

*Ważne na mapie Łodzi - a ośmielę się stwierdzić, że również na mapie Polski - jest miejsce, w którym edukacja odbywa się poprzez osobiste doświadczanie, a jednocześnie dobrą zabawę.*

Ulica Żywiołów w Centrum Nauki i Techniki EC1, bo o niej mowa, została stworzona dla dzieci w wieku od 3 do 10 lat. Nauka przybiera tutaj postać uśmiechniętego i dyskretnego towarzysza, który zachęca - ale nie zmusza - do samodzielnego badania i odkrywania. Eksploracja na Ulicy Żywiołów niczym nie przypomina archaicznego już herbartowskiego modelu kształcenia, w którym uczestnik był tylko biernym słuchaczem, odpowiadającym na polecenia nauczyciela. W trakcie zwiedzania dzieci wraz z opiekunami stykają się tutaj ze szkołą progresywną. Ekspozycja jest mocno osadzona w myśli Johna Deweya - learning by doing, dziecko jest aktywne i twórcze, a opiekun (rodzic/nauczyciel) pełni jedynie rolę pomocnika i obserwatora, pozwalając mu na samodzielne poznanie. Ulica Żywiołów porusza trudne tematy z nauk ścisłych i dzięki wsparciu animatorów przekształca je w kwestie, które tylko na początku wydają się skomplikowane. Chodzi o to, że nauka staje się tu dla uczestników zajęć zabawą. Dzieci

samemu wykonują eksperymenty i wyciągają wnioski z przeprowadzonych badań, zmagając się z zagadnieniami takimi, jak siła tarcia, prawo Archimedesesa, właściwości wody, przekształcanie energii czy poznanie Układu Słonecznego, które są (nie oszukujmy się!) także dla nas, dorosłych tematami trudnymi, a przynajmniej nieuporządkowanymi. Pozwolę sobie wyjaśnić to na jednym z moich ulubionych eksponatów - Strumyku. Jeśli ktoś czytał „Chatkę Puchatka” - pamięta zabawę w „Misie patysie”, która polegała na tym, że Kubuś wraz z przyjaciółmi wrzucali patyczki z jednej strony mostka i obserwowali, czyj wypłynie z drugiej strony jako pierwszy. Gdzie tu nauka? Otóż ukryta w innym pytaniu: dlaczego patyczki nie utonęły? I tu wyjaśnieniem służy Ulica Żywiołów. Dzieci obserwują, co dzieje się z patyczkami, ale również z innymi obiektami, zadają pytania, a odpowiednio zachęceni przez animatorów same szukają odpowiedzi, aby znaleźć ich skwitować gromkim: „Eureka!” Dlaczego ten rodzaj nauki jest tak istot-

ny? Zdobycie wiedzy przez doświadczanie tym różni się od innych systemów edukacyjnych, że buduje pewne napięcie, sprawia, że badany temat staje się ważny, że ogromnego znaczenia nabiera świeżo zdobyta wiedza. Kontakt z każdym eksponatem na Ulicy Żywiołów rozpoczyna się od zadania pytania „Dlaczego?”. I tu na pierwszy plan wysuwa się animator, który wychodzi naprzeciw z wiedzą odnoszącą się do istniejącego już systemu czy organizacji doświadczeń oraz etapu rozwoju badacza. Nowo przyswajana wiedza musi odnosić się do wiedzy już przez dziecko zdobytej. Tylko taki model edukacji pozwala na dogłębne poznanie i pełne zrozumienie. W świecie szybkiego przepływu informacji, często znikomej jakości, tradycyjne metody zdobywania wiedzy muszą być zastąpione przez modele, które pozwalają, szczególnie najmłodszym, na samodzielne doświadczanie i wyciąganie wniosków. Miejscem, w którym mogą to czynić, jest właśnie Ulica Żywiołów w EC1.

*Magdalena Andrzejczak - EC1*



W gronie gości Ulicy Żywiołów znaleźli się adepci Dziecięcej Akademii Młodych Twórców ŁCDNiKP. Wzięli udział w „pajęczynowym torze przeszkód”, pokonali ściankę wspinaczkową, by wreszcie zjechać ze zjeżdżalni i wskoczyć do basenów z gąbkami. Słuchali odgłosów przyrody, poznawali jej zapachy i chłonili wszystkimi zmysłami otaczającą ich przestrzeń. Mieli również okazję rozwiązać zagadki logiczne i stworzyć swój własny film z wcześniej zrobionych zdjęć. Dowiedzieli się, jak widzą zwierzęta, jaką mają temperaturę ciała i jak zbudowane są ich kości. Poprzez

swobodną, niekontrolowaną aktywność odkrywali minerały, eksplorowali budowę Układu Słonecznego, wystrzelili raketę wykorzystując siłę własnych mięśni i przypatrywali się, jak powstaje ognisty wir. Z wielką ochotą brali udział w układaniu wielkich puzzli, malowaniu kredą oraz w wyścigach łódek na torze wodnym. W ten sposób poprzez zabawę odkrywali tajemnice nauki, zgodnie z tegorocznym hasłem Dziecięcej Akademii Młodych Twórców, jakim jest stwierdzenie Kurta Vonneguta, że „Nauka to czary, które naprawdę działają”. Mali „akademicy” mieli również sposobność wziąć

udział w warsztacie „O czym szumią drzewa?”. Dowiedzieli się, skąd się biorą różne leśne odgłosy, nauczyli się „czytać” w słojach drzew, a także zbudowali swój własny higrometr, wykorzystując do tego celu magiczne właściwości szyszek. Wielkie brawa należą się tym, którzy brali udział w tej fascynującej przygodzie, ale również animatorom i edukatorom z Ulicy Żywiołów. Ich podejście do dzieci, pasja i zaangażowanie w prowadzenie zajęć, znakomicie sprzyjały aktywności poznawczej naszych podopiecznych.

*Katarzyna Skolimowska - ŁCDNKP*



# ZAPRASZAMY NA e-TARGI EDUKACYJNE ŁÓDŹ 2022

Od 6 do 8 kwietnia potrwać e-Targi Edukacyjne Łódź 2022. Ponownie spotykamy się w formie zdalnej. Tegoroczną nowością będzie targowe studio telewizyjne, w którym podczas spotkań przedstawimy „na żywo” ciekawe oferty łódzkiej edukacji.

Podczas e-Targów Edukacyjnych Łódź 2022 przedstawiciele władz oświatowych, dyrektorzy szkół, nauczyciele, absolwenci, uczniowie, a także pracodawcy współpracujący z edukacją zaprezentują to, co powinno przyciągnąć uczniów klas ósmych do szkół ponadpodstawowych. Doradcy zawodowi będą wspierać ósmoklasistów w podejmowaniu decyzji w zakresie wyboru ścieżki dalszego kształcenia. Podobnie

jak w ubiegłym roku zostanie zaprojektowana strona internetowa, prezentująca poprzez odpowiednie „wizytówki” aktualną ofertę edukacyjną łódzkich szkół. eTargom Edukacyjnym Łódź 2022 towarzyszyć będą specjalnie przygotowane imprezy edukacyjne: warsztaty, konsultacje, kursy - kierowane zarówno do nauczycieli, jak i do uczniów. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje organizowany już po raz trzynasty

Weekend z Technologią Informacyjną „Edukacja przyszłości - czyli jaka?”.

Organizatorem e-Targów Edukacyjnych Łódź 2022 jest Miasto Łódź, a współorganizatorem Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego. Zapraszamy do uczestnictwa uczniów, rodziców i nauczycieli!

*Anna Koludo – wicedyrektor LCDNiKP*

# e-TARGI EDUKACYJNE ŁÓDŹ 2022

## 6-8 kwietnia

- ✓ prezentacje szkół online
- ✓ studio telewizyjne - transmisja na żywo
- ✓ spotkania edukacyjne dla uczniów, rodziców i nauczycieli
- ✓ doradztwo zawodowe

[www.edulodz2022.pl](http://www.edulodz2022.pl)



ORGANIZATOR:



WSPÓŁORGANIZATORZY:

Wydział Edukacji  
Urzędu Miasta Łodzi



# ZDZIWIENIE NAD WYRAZ SKUTECZNE

Rozmowa dyrektora Janusza Moosa z dr hab. prof. Uł Moniką Wiśniewską-Kin, prodziekanem ds. nauki i kierownikiem Katedry Pedagogiki Wieku Dziecięcego na Wydziale Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego

## Janusz Moos:

Pani profesor, jest pani - wraz z zespołem (Weronika Kisiel, Joanna Szewczyk-Kowalczyk) - twórczynią innowacyjnego projektu do nauki czytania i pisania dla dzieci w wieku przedszkolnym *Skuteczne zdziwienie. Wyzwalamy myślenie*, który został dwukrotnie wyróżniony na INTARG – Międzynarodowych Targach Wynalazków i Innowacji, zdobył złoty medal International Invention and Innovation Show oraz nagrodę World Invention Intellectual Property Associations WIPA, nominację i wyróżnienie w konkursie Książka roku 2020 Polskiej Sekcji IBBY a także Wyróżnienie Łódzkie Eureka 2020 w kategorii Nauka przyznane przez Radę ds. Szkolnictwa Wyższego i Nauki przy Prezydencie Miasta Łodzi za wybitne osiągnięcia naukowe, artystyczne i techniczne dla przedstawicieli łódzkiego świata nauki. Nagrody przyznano w ramach XX Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki. Rozwiązanie jest oryginalną i unikatową w skali kraju propozycją holistycznego podejścia do nauki czytania i pisania dzieci w wieku przedszkolnym. Zanim jednak o nim szerzej porozmawiamy, proszę o kilka słów na temat drogi pani kariery edukacyjnej i naukowej.

## Monika Wiśniewska-Kin:

Wszystko zaczęło się na Wydziale Nauk o Wychowaniu Uł przeszło dwadzieścia lat temu, pod opieką naukową niezapomnianego profesora Ryszarda Więckowskiego, twórcy polskiej pedagogiki wczesnoszkolnej. To on zatrudnił mnie w 1998 r. na uczelni. Zająłem się wtedy problematyką rozwoju mowy i myślenia. Interdyscyplinarne badania interesowały mnie między innymi dlatego, że studiowałem równoległe pedagogikę i filologię polską. Niestety przedwczesna śmierć prof. Ryszarda Więckowskiego uniemożliwiła kontynuowanie badań. Opiekę merytoryczną nad moim doktoratem przejął prof. Bogusław Śliwerski...

## Janusz Moos:

...który poinformował mnie o pani mówiąc: „To jest kobieta z tytułem profesora, która charakteryzuje się niesamowitą wyobraźnią, potrafi wytwarzać innowacje, wprowadzać je do praktyki edukacyjnej i efektywnie upowszechniać”.

## Monika Wiśniewska-Kin:

Jakie miłe słowa! Pod opieką prof. Śliwerskiego opracowałam założenia metodologiczne pracy. Badania prowadziłam w dwóch klasach trzecich: p. Ewy Urbańskiej i p. Anny Rostrygin, dziś konsultanta ŁCDNiKP i redaktora „Dobrych Praktyk”, a wówczas nauczycielki w Szkole Podstawowej nr 56. Zająłem się dziecięcym rozumieniem pojęć wolicjonalnych, mentalnych i emocjonalnych. Szczególnie wartościowe okazały się badania pojęć emocjonalnych - pięciu nazw uczuć: radość, smutek, miłość, nienawiść, strach. Badania, które przeprowadziłam, potwierdzają istnienie predyspozycji do myślenia metaforycznego, odkrywają możliwości metaforyzacyjne dzieci, a nawet inwencję w tworzeniu metafor.

Całościowe, metodycznie uporządkowane ujęcie przygotowujące dziecko do obcowania z metaforą i uruchamiające procesy metaforyzacji znalazłam w koncepcji *oswajania ze sztuką słowa* autorstwa śp. Wiesławy Żuchowskiej doskonałej nauczycielki łódzkiej, autorki książki „Oswajanie ze sztuką słowa. Początki edukacji literackiej”, opublikowanej w 1992 r. przez WSiP. Zastosowałam zaproponowany tok postępowania ze względu na powiązanie dydaktycznych i psychologicznych aspektów oddziaływania, pobudzających wszechstronne predyspozycje poznawcze – zmysły, emocje, intelekt, wyobraźnię. Sposób tworzenia sytuacji edukacyjnej w koncepcji *oswajania* odpowiada właściwej dla tego wieku potrzebie różnorodnej aktywności i ekspresji, zaciekawieniu innością, uwzględnia też czynnik emocjonalny. Nade wszystko przeciwstawia się infantyilizacji i banalizacji wczesnego etapu kształcenia.

Doświadczyłam tego, jak dzieci konceptualizują *miłość* również za pomocą innych „pierwszych elementów poznania świata”. Składniki takie, jak: woda, ziemia, powietrze, zielone drzewo, kojarzą się dzieciom z *miłością*. Najciekawsze były dla mnie dziecięce skojarzenia MIŁOŚCI z WIATREM. Dzieci tworzyły metafory oparte na relacji podobieństwa ze względu na niemożność czasowej kategoryzacji uczucia i wiatru. Podobieństwa



dostrzegają także w cechach percepcyjnych: „miłość przypomina wiatr, no bo wiatr najpierw wieje i ludzie się kochają, a potem wiatr ucicha i ludzie przestają się kochać” (dz., III), „miłość przypomina wiatrak, który cały czas kręci się, tak jak miłość, która była od początku naszego świata, każdy kiedyś w życiu miał swoją miłość. Wiatrak kręci się dzień i noc, a miłość jest od początku świata, w miłości potrzebne są dwie osoby, i tu też wiatr i wiatrak” (dz., III). Trzecioklasistka podkreśliła trwałość i nieprzemijalność *miłości*: „miłość była od początku naszego świata”, ale jednocześnie zmienność tego uczucia: „wiatr najpierw wieje i ludzie się kochają, a potem wiatr ucicha i ludzie przestają się kochać”. Warunkiem zaistnienia *miłości* jest zjednoczenie się z drugim człowiekiem, zespolenie, bycie jednym i tym samym z kochaną osobą. Tak jak *wiatrak* nie spełnia swych funkcji bez *wiatru*, tak w *miłości* niezbędne jest istnienie tego, kto kocha i tego, kto jest kochany. To były niezwykle interesujące badania, które w mojej biografii naukowej stanowiły zdarzenie krytyczne, w rozumieniu Davida Trippa („Zdarzenia krytyczne w nauczaniu. Kształtowanie profesjonalnego osądu”, WSiP 1996).

To doświadczenie otworzyło mnie na badania dyskursu dziecięcego skonfrontowanego z dyskursem podręcznikowym. Dokonałam wyboru kręgów znaczeniowych zogniskowanych wokół czterech modeli środowiskowych w ujęciu wybitnego przedstawiciela amerykańskiej psychologii rozwojowej Urie Bronfenbrennera. Te cztery przestrzenie wymagały uszczegółowienia i wyartykułowania w tematach-problemach: DOM, JA I SZKOŁA, WŚRÓD LUDZI, ŚWIAT (CZAS I PRZESTRZEŃ).

Teksty literackie w pierwszej sekwencji DOM pozwoliły dzieciom dostrzec możliwe powiązania między rzeczywistością a marzeniami o prawdziwym domu, uruchomiły dziecięcy namysł nad dbałością o codzienność i kulturę świętowania, stworzyły możliwość odkrycia relacji panujących w rodzinie, lęków, które mimo poprawnych relacji rodzinnych żywo dotykają dziecka, a także przyczyniły się do wyzwolenia refleksji o doświadczaniu realnych trosk trapiących domowników.



Sekwencja ujmująca wątek SZKOŁY zgromadziła teksty, które pozwoliły odkrywać rozbieżności między konkretnymi doświadczeniami szkolnymi a osobistymi pragnieniami niezaspokajanych przez szkołę, otworzyły na myślenie o zaangażowaniu się w zmianę rzeczywistości szkolnej oraz pobudziły refleksję nad prawem do bycia innym, akceptacją różnorodności upodobań, myśli i emocji, podejmowaniem współdziałania w miejsce rywalizacji.

Sekwencja WŚRÓD LUDZI skupiła teksty, które stworzyły przestrzeń do rozmowy z dziećmi o nawiązywaniu kontaktu, o tym, jak wzbudzić zaufanie, jak zaufać i budować przyjaźń, pomagały racjonalizować problemy ze znalezieniem przyjaciela oraz umożliwiły wartościowanie przyjaźni poddawanej próbie.

Sekwencja ŚWIAT (CZAS I PRZESTRZEŃ), kończąca osvajanie z daleką od konkretności problematyką metafizyczną, zgrupowała teksty, które wyzwalały uczniowskie myślenie o czasie jako bezcennym skarbie, który zbyt łatwo tracimy, oraz o ludzkim uwikłaniu w czas, zogniskowały uwagę dzieci na sensownym, mądrym korzystaniu z czasu i uruchomiły skojarzenia dotyczące bezproduktywnej powolności i bezrefleksyjnego pośpiechu. W kontakcie z tekstami literackimi i w próbach własnego „przekładu” dzieci odkryły, że czas, który jest wszechwładny i wszechobecny, przenika wszystko; teksty stworzyły też okazję do rozmów o dziecięcej wizji ocalającej wędrowniki-ucieczki, rozciągniętej w czasie i przestrzeni.

Wyznaczone obszary analizy materiału zgromadzonego z dyskursu podręcznikowego i uczniowskiego pozwoliły uzyskać rozeznanie w rozbieżnościach między tym, co szkolne, a tym, co prywatne. Umożliwiły sformułowanie postulatów i „mapy” kierunków, wskazujących sposoby uwzględniania dziecięcych punktów widzenia rzeczywistości, w której dzieci wzrastają. Pozwoliły także określić możliwości wzbogacania dyskursu podręcznikowego oraz wyzwalań tworzonych w młodym umyśle językowych obrazów zakotwiczonych w kulturze i osobistym doświadczeniu.

Od tych badań byłam tylko o krok od *skutecznego zdziwienia*. Przyjęłam, że organizacja procesu kształcenia językowego, uwzględniająca rozwój możliwości poznawczych, nie jest „sprawą języka”, ale sprawą dziecka – daną mu szansą. Jeśli umysł dziecka nie przyzwyczai się do pewnego wysiłku intelektualnego, a wyobraźnia rozleniwi się do stanu obumarcia, nigdy taki czytelnik nie będzie podejrzewał, nie uwierzy, nie zrozumie, że w tekście można i trzeba szukać ukrytych znaczeń, że jest w nim «coś» jeszcze poza tym, co bezpośrednio czytelne.

#### Janusz Moos:

Zanim przejdziemy do *Skutecznego zdziwienia* proszę jeszcze usytuować swoją drogę naukową na osi czasu...



#### Monika Wiśniewska-Kin:

Moje zainteresowania badawcze w obszarze pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej koncentrują się na problematyce mowy i myślenia dzieci. Kierunek poszukiwań i prób badawczych wyprowadzam z tych dziedzin refleksji teoretycznej, które skupiają się na procesach poznawczych dziecka oraz psychologicznych i kulturowych uwarunkowaniach uczenia się; czerpię więc zwłaszcza z osiągnięć kognitywistyki. Podstawą i osiłą badań stały się badania prowadzone w ramach doktoratu (2004 r.):

Dziecięce zdolności poznawcze w zakresie rozumienia pojęć z wybranych przestrzeni:

- nabywanie przez dzieci kompetencji komunikacyjnej i sprawności językowej,
- związek rozwijania sprawności językowej i kompetencji komunikacyjnej z rozumieniem pojęć ogólnych (w grupie pojęć wolicjonalnych, mentalnych i emocjonalnych).

Potencjalne możliwości rozumienia metafor (u dzieci w młodszym wieku szkolnym):

- dziecięce zdolności metaforyzacyjne ujawniające się w procesie konceptualizowania nazw uczuć,
- sposoby rozwijania i usprawniania umiejętności metaforyzacyjnych dzieci w procesie dydaktycznym,
- możliwości poszerzenia przestrzeni dyskursu edukacyjnego o dydaktyczny i metodyczny wymiar metafory.

Pobudzanie i wspieranie zdolności poznawczych przez inicjowany dyskurs dziecięcy w inspirującym środowisku edukacyjnym to obszar dociekań, które opisałam w rozprawie habilitacyjnej (2013):

- konfrontowanie horyzontu pojęciowego i aksjologicznego podręczników, z językowo-kulturowym obrazem świata wyłaniającym się z wypowiedzi dzieci,
- analiza dyskursu dziecięcego jako formy edukacji wyzwalającej,
- badanie dyskursu podręcznikowego jako narzędzia dominacji w transmisyjnej koncepcji edukacji.

Kulturowo-społeczny kontekst i warunki

rozwijania dziecięcych zdolności poznawczych opisałam w ostatnim projekcie innowacyjnym (2020):

- diagnoza przyczyn stagnacji szkoły wobec konserwatywnego dydaktycznego oraz poszukiwanie środków zaradczych dla przedszkola i szkoły,
- „kultura edukacji” w programach nauczania i podręcznikach szkolnych w edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej (w zakresie początkowej nauki czytania i pisania).

W tej podróży przez wyznaczone obszary zainteresowań, w tym śnie na jawie, moje drogi spotykały się i przecinały z trajektoriami wielkich i znaczących – nade wszystko profesora Ryszarda Więckiego, dzięki któremu w 1998 roku znalazłam w sobie coś, z czego wyrastają marzenia, stawiając pierwsze kroki na Wydziale Nauk o Wychowaniu, profesora Bogusława Śliwerskiego, dzięki któremu zrozumiałam ideę szkoły alternatywnej i „zobaczyłam” radosne twarze dzieci nie wiedzących, że są właśnie w szkole, profesor Marii Budzikowej - twórczyni Letniej Szkoły Młodych Pedagogów, czyli dni i nocy rozmów o edukacji, profesor Doroty Klus-Stańskiej - wizjonerki wczesnej edukacji, profesor Ewy Marynowicz-Hetki, inicjującej myślenie o ważnych i mądrych przedsięwzięciach oraz profesorów filologów: Grażyny Habrajskiej, Joanny Ślósarskiej i Anny Krupskiej-Perek, budzących do życia myśl kognitywistyczną. Od jesieni do lata, każdego roku akademickiego, wyrastały i poszerzały się kręgi naukowych wzmocnień, obrastały profesorami, adiunktami, studentami.

#### Janusz Moos:

Profesor Dudzikowa nazwała mnie kiedyś „poszukiwaczem innowacji”...

#### Monika Wiśniewska-Kin:

Pięknie! Muszę powiedzieć, że te kręgi osób zapisały się w moich pracach na dobre i na zawsze, ale zapisały się też we mnie.

#### Janusz Moos:

Pani profesor, przejdźmy do tego ostatniego dzieła, niezmiernie interesującego i wielokrotnie nagradzanego. Uczy pisania, uczy alfabetu, ale uczy też myślenia, tak?

### Monika Wiśniewska-Kin:

Zdecydowanie tak! Rozwiązanie jest oryginalną i unikatową w skali kraju propozycją holistycznego podejścia do nauki czytania i pisania dzieci w wieku przedszkolnym, wypracowaną z kognitywistycznej i konstruktywistycznej koncepcji dziecka i procesu uczenia się. Fundamentalne znaczenie nadaje kategorii skutecznego zdziwienia (J. Bruner 1965) w procesie uczenia się przez mówienie (*language*), działanie (*learner-oriented drawing*) i uczenia się o charakterze percepcyjnym (*feel meaning*). Przemysłana sekwencja dydaktyczna (*designed teaching sequence*) wokół SŁOWA – OBRAZU – RUCHU oraz wsparcie rozwojowe (*scaffolding*) stwarzają szansę na sensowne uczenie się (*meaningful learning*) wyzwalamy: entuzjazm poznawczy (Klus-Stańska 2018), myślenie narracyjne (Barnes 1988), wiedzę milczącą (*tacit knowledge*) (Polanyi 1958), emocjonalność i wartościowanie (Puzynina 1992, 1997) oraz interpretacje humorystyczne (Karwatowska, Tymiak 2014). Przyzwala na równouprawnienie umysłu, wyobraźni i języka (Warchała 1981), uwolnienie od stereotypów w myśleniu o początkowej nauce czytania i pisanie (Brzezińska 1987), zachowanie i rozwijanie naturalnych umiejętności językowych i komunikacyjnych dzieci (Wiśniewska-Kin 2013).

### Janusz Moos:

Jerome S. Bruner, jeden z głównych przedstawicieli współczesnej psychologii poznania, mówił że człowiek rodzi się z „prototypem ciekawości”. I później szkoła, jako „więzienie pedagogiczne”, zabija to...

### Monika Wiśniewska-Kin:

Czytanie przestaje być traktowane wyłącznie jako umiejętność techniczna, a staje się przestrzenią głębokiego przeżywania. Najistotniejsze składniki koncepcji to:

- Proces inicjacji językowej ma charakter zorganizowany i jest rozłożony w czasie wokół zmaterializowanych za pośrednictwem gestów 22 obrazów dźwiękowych oraz obrazów graficznych (dwuwymiarowych i trójwymiarowych).



- Zorganizowana problemowa sytuacja dydaktyczna wyzwala dziecięcą namysł nad wyprowadzonymi z wiedzy osobistej obrazami dźwiękowymi głoski i graficznymi litery za pośrednictwem gestów zapewniających transfer międzymodalny.
- Dzieci postawione wobec wizualizacji graficznej oraz tekstu zorganizowanego brzmieniowo wykazują gotowość do rozwiązywania „zagadki” znaczeń.
- Metoda pozawerbalna uaktywnia procesy towarzyszące nauce czytania i pisanie (aspekt semantyczny stawiamy przed technicznym).
- Autorskie narzędzia kulturowe pobudzają motywację, zapewniając dzieciom satysfakcję poprzez aktywność sprawczą. Z klocków konstrukcyjnych dzieci konstruują nie tylko pojedyncze litery, ale też wyrazy, które samodzielnie odczytują.
- Zestawy gier umożliwiają dzieciom uczenie się przez działanie, dzieci mają możliwość uczenia się na błędach.
- Treści polonistyczne powiązane są z plastycznymi i muzycznymi. Dzieci „zapisują” pismem obrazkowym swoje skojarzenia z dźwiękami w artystycznej książce obrazkowej.

### Janusz Moos:

A jak ta metodyka jest przyjmowana jest w środowisku?

### Monika Wiśniewska-Kin:

Wątpienia, błędzenia i odkrywania w procesie konstruowania projektu *Skuteczne zdziwienie*. *Wyzwalamy myślenie* było niemało. Ze spotkania naiwności i gasnącej młodości zrodziły się moje zadziwienia. Zadziwienie pierwsze: mój błysk w oku, gonitwę myśli i częste przetykanie śliny z wrażenia z dużą wyrozumiałością przyjął ówczesny Rektor UŁ prof. Antoni Różalski i Kanclerz UŁ dr Rafał Majda. Odbita wraz z końcem roku akademickiego rozmowa spowodowała, że dotknęłam granic pedagogicznego optymizmu. Od tej pory zadane przekuwało się w dane. Zadziwienie drugie: akademicki rok zaczął tykać zegarem roku szkolnego. Przez okres wakacji trzeba było obmyślić, zmaterializować i przygotować do produkcji narzędzia kulturowe – mierzone siłą pedagogicznej utopii. Zadziwienie trzecie: postawiona na szali koncepcja wyzwalamy myślenie nauki czytania - obok takich projektów, jak markery nowotorowe, modele sztucznej ręki, elektryczne poidła dla pszczoł, zaciskarki do worków na śmieci - zdobyła na międzynarodowych targach innowacji złoty medal, a później jeszcze inne nagrody. Zadziwienia piąte: wydeptany na długich korytarzach gmachu przy ul. Pomorskiej, projekt zszedł z Katedry i z podniesioną głową zadomowił się w przestrzeniach miejskich przedszkoli. Zadziwienie szóste: nabierając biegu, na projekt zaczęliśmy patrzeć z perspektywy obrazów, symboli i metafor. Na festiwalu Łódź Festiwal Designe spotkał się z mistrzowskimi realizacjami prof.

Noakowskiego czy Zofii Stryjeńskiej. Zadziwienie siódme: w niekończącym się teatrze własnej wyobraźni zrodziła się pokusa stworzenia wydarzenia artystycznego na motywach *skutecznego zdziwienia*.

### Janusz Moos:

Taką wystawę moglibyśmy zaprezentować także w naszej siedzibie, którą odwiedza mnóstwo osób. Zapraszam!

### Monika Wiśniewska-Kin:

Bardzo dziękuję! Dodam jeszcze, że we wrześniu w Teatrze Pinokio zaprezentowane zostanie przedstawienie, na motywach naszego pomysłu. Z inicjatywy Wiceprezydenta Miasta Łodzi p. Małgorzaty Moskwy-Wodnickiej oraz Dyrektora Departamentu Pracy, Edukacji i Kultury UMŁ p. Piotra Borsy zrodził się pomysł aktywizowania idei *Skutecznego zdziwienia* w obszarze artystycznym. Zainicjowane w obszarze edukacyjnym działania projektowe urzeczywistnione zostaną w obszarze artystycznym w postaci wydarzenia artystycznego – edukacyjnego: interaktywnego spektaklu „Zamieniam się w słuch” wraz ze ścieżką muzyczną, która mogłaby stanowić wzmocnienie dla dziecięcych kreacji obrazów wizualnych w książce obrazkowej. W tej sprawie została podpisana Deklaracja współpracy p. Dziekan Wydziału Nauk o Wychowaniu dr hab. Aliny Wróbel, prof. UŁ z Dyrektorem Łódzkiego Teatru Pinokio.

### Janusz Moos:

Jak widzi pani możliwości stosowania tej metodyki w kształceniu w szkole specjalnej?

### Monika Wiśniewska-Kin:

Widzę bardzo duże możliwości, bo dzieci dostają konkretne narzędzie, a poza tym mogą uczyć się przez zabawę, z wykorzystaniem gier planszowych. Fundamentem jest założenie, że czytanie nie jest związane jedynie z percepcją wzrokową i dekodowaniem znaków graficznych, ale jest holistycznie ujmowaną aktywnością, w której również ruch, gra i zabawa stanowią zasadniczy element uczenia się. Opisana koncepcja uczenia się przez działanie umożliwia zarówno pionową, jak i poziomą indywidualizację w pracy z dzieckiem, by dostosować się do jego możliwości i potrzeb, ale także by podążać za dziecięcymi zainteresowaniami, zacięciem światem i pojawiającymi się sytuacjami. Taka elastyczna kompozycja stwarza możliwości pracy z dziećmi w różnorodnych formach organizacyjnych (zbiorowej, grupowej, indywidualnej), w różnych warunkach i dla różnych zadań.

### Janusz Moos:

Pani Profesor, najserdeczniej dziękuję za tę rozmowę, muszę powiedzieć, że jestem panią zachwycony jako osobą innowacyjną.

### Monika Wiśniewska-Kin:

A ja jestem zaszczycona, że mogłam poznać „poszukiwacza innowacji”. Bardzo dziękuję za spotkanie, Panie Dyrektorze.

Notował Tomasz Misiak



# RobLAB



wirtualne **lab**oratorium mechatroniczne

-  projektowanie
-  programowanie
-  symulacja
-  sterowanie obiektami wirtualnymi i rzeczywistymi



**MECHATRONIK**  
Artur Grochowski

[www.mechatronik.pl](http://www.mechatronik.pl)  
[biuro@mechatronik.pl](mailto:biuro@mechatronik.pl)  
+48 660 414 460  
+48 668 669 611

# IX Forum Młodzieży Uzdolnionej Informatycznie KREATYWNIE I Z PASJĄ

Uczniowie zainteresowani informatyką spotkali się 15 grudnia 2021 r. - ze względu na pandemię zdalnie - na IX Forum Młodzieży Uzdolnionej Informatycznie.



Zorganizowała je, jak co roku, funkcjonująca od 30 lat w strukturze ŁCDNiKP Akademia Młodych Twórców, która jest - co podkreślił witając uczestników dyrektor Janusz Moos - unikatową w skali kraju społecznością edukacyjną ukierunkowaną na kształtowanie kreatywności.

W gronie gości spotkania znaleźli się: prof. Jacek Kucharski - dziekan Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki PŁ, dr inż. Krzysztof Rychlicki-Kicior - dziekan Studiów Informatycznych w Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Warszawie, dyr. Piotr Patora - przedstawiciel Kuratorium Oświaty w Łodzi, prof. dr hab. Mariusz Zybert z Katedry Mikroelektroniki i Technik Informatycznych PŁ, Sławomir Szaruga - konsultant ds. edukacji informatycznej i koordynator AMT - w imieniu organizatorów podziękował prof. Jackowi Kucharskiemu za objęcie IX Forum Młodzieży Uzdolnionej Informatycznie honorowym patronatem.

Dziewiąta edycja Forum była poświęcona nowoczesnym technologiom informacyjnym oraz innym pasjom, którym hołduje młodzież. Sesję plenarną przeprowadził Stanisław Polit, lider młodzieżowy AMT, uhonorowany przez ŁCDNiKP na ostatnim Podsumowaniu Ruchu Innowacyjnego w Edukacji tytułem i certyfikatem Kreatora Innowacji.

Wykład inauguracyjny spotkanie, zatytułowany „Pojazdy autonomiczne”, wygłosił mgr inż. Piotr Marcińczyk - absolwent Akademii Młodych Twórców, obecnie starszy programista w firmie TOM TOM.

Kolejne wystąpienia przedstawili: Kacper Jędrzejczyk, uczeń Zespołu Szkół Elektryczno-Informatycznych w Łodzi („Modelowanie 3D”), Stanisław Polit, uczeń I LO w Łodzi („Rekonstrukcja pociągu elektrycznego z 1936 roku”),

Weronika Brzęczek, uczennica XXVI LO w Łodzi („Taniec - moja pasja”),

Mateusz Jabłoński, uczeń I LO w Łodzi („Rozmawiając o futbolu”), Witold Gawlik, uczeń I LO w Kutnie („Minecraft i... spacer po naszej szkole”), Michał Roguz, uczeń Szkoły Podstawowej nr 79 w Łodzi („Tworzenie gier w C++”),

Karol Pagórek, uczeń LO Uniwersytetu Łódzkiego („Rozwiązywanie problemów w C++”). Każde z wystąpień cechowało się profesjonalnym przygotowaniem prezentacji i jej perfekcyjnym przedstawieniem.

Uczestnicy spotkania mieli okazję poznać bliżej techniki modelowania 3D i jego efekty, mające postać zwizualizowanych projektów szkolnych wnętrza czy elektrycznego pociągu z przed wielu lat. Bardzo interesujące były referaty omawiające pasje ich twórców: taniec breakdance i prowadzenie studia reporterskiego. Wielkie wrażenie zrobiło przedstawienie przez uczniów I LO w Kutnie projektu przedstawiającego budynek i wnętrza ich macierzystej szkoły, wykonanego w programie Minecraft. Wartościowy był przykład autorskiej gry komputerowej, stworzonej przez najmłodszego prelegenta. Szczególnej uwagi godne było omówienie sposobów rozwiązywania problemów pojawiających się w czasie prowadzenia zajęć z programowania w C++ w Twórczej Szkole Komputerowej. Po zakończeniu części plenarnej obrad uczestnicy wzięli udział w przeprowadzonych przez edukatorów AMT zdalnych warsztatach z zakresu programowania w Pythonie i w C++.

IX Forum Młodzieży Uzdolnionej Informatycznie dało uczestnikom wspaniałą szansę na pogłębienie wiedzy i umiejętności, a przede wszystkim - na zaprezentowanie pasji i osiągnięć.

**Sławomir Szaruga** - ŁCDNiKP

*Zdjęcie Pixabay*

## GOŚCIE ZE STOLICY

Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego gościło 13 grudnia 2021 r. przedstawicieli Biura Edukacji Urzędu m.st. Warszawy, dyrektorów warszawskich szkół ponadpodstawowych oraz przedstawicieli Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.

W trakcie wizyty dyr. Janusz Moos przedstawił strukturę i główne kierunki działalności ŁCDNiKP oraz podzielił się doświadczeniami w planowaniu, organizacji i realizacji różnych form doskonalenia nauczycieli, kształcenia ustawicznego osób dorosłych oraz kształcenia praktycznego uczniów.

Goście, po zapoznaniu się z systemem kształcenia praktycznego, obejrżeli stacje

techniczno-dydaktyczne ŁCDNiKP, odwzajemniające najnowsze technologie Przemysłu 4.0, takie jak: zrobotyzowana automatyczna linia produkcyjna MPS500, akwatronika, tekstroelektronika, wirtualna rzeczywistość mechatroniczna, mechatronika pojazdowa (napędy hybrydowe i elektryczne), Autoryzowane Centrum Szkoleniowe SIEMENS Siemens Mechatronics Systems Certification Program,

ośrodek doskonalenia i certyfikowania umiejętności obsługi obrabiarek sterowanych numerycznie. Na zakończenie spotkania dokonano podsumowania wizyty i zaplanowano wspólne przedsięwzięcia dotyczące kształcenia zawodowego uczniów i osób dorosłych.

**Paweł Krawczak** - ŁCDNiKP



# Akademia RODZICA

*Akademia Rodzica to cykl konferencji, których adresatami są rodzice uczniów klas ósmych szkół podstawowych. Idea przedsięwzięcia powstała w efekcie rozmów z rodzicami, prowadzonych podczas doradztwa zawodowego indywidualnego w Punkcie Konsultacyjnym Ośrodka Doradztwa Zawodowego ŁCDNiKP i w szkołach.*

Nasz ośrodek wspiera uczniów i rodziców w planowaniu optymalnego wyboru kolejnego etapu edukacyjnego. Trafny wybór szkoły ponadpodstawowej i zawodu przynosi korzyści osobiste uczącym się - zadowolenie, motywację do nauki i pracy; ma także znaczenie społeczne i gospodarcze, gdyż odpowiada zapotrzebowaniu na dany rodzaj działalności zawodowej, oczekiwaniu rynku pracy.

Rodzice mają bardzo duży wpływ na rozwijanie preferencji zawodowych swojego dziecka oraz na jego przyszłe wybory edukacyjno-zawodowe. Ale mają też różnorodną, nie zawsze pełną wiedzę na temat oferty edukacyjnej szkół ponadpodstawowych, potrzeb współczesnego rynku pracy, talentów i predyspozycji zawodowych swoich dzieci. Podstawą nawiązania współpracy z rodzicami w ramach doradztwa zawodowego jest rzetelna, konkretna informacja oraz komunikowanie się z uwzględnieniem postaw, jakie mogą prezentować oraz wiedzy, jaką mają na temat możliwości wyboru kolejnego etapu edukacyjnego, kwalifikacji i zawodów oraz predyspozycji zawodowych swoich dzieci.

Należy podkreślić, że zainteresowanie uczestnictwem w spotkaniach Akademii Rodzica jest naprawdę duże, już w pierwszych dwóch uczestniczyło ponad 220 osób. Rodzice zadają wiele pytań, pragną analizować

otrzymane materiały i chcą pozyskać dodatkowe informacje potrzebne do optymalnego wyboru szkoły ponadpodstawowej przez ich dziecko.

Dotychczas omówione zostały następujące tematy: „Typy i charakterystyka szkół ponadpodstawowych, różnice między typami szkół ponadpodstawowych”, „Zawody i kwalifikacje w szkołach ponadpodstawowych”, „Jak i w jakim celu warto zbierać punkty do rekrutacji w szkole podstawowej”, „Samopoznanie pierwszym krokiem do świadomych wyborów”, „Wybory liceum i kierunku studiów - na co warto zwrócić uwagę”, „Zawody, w których kształcą łódzkie szkoły ponadpodstawowe”, „Každy ma talenty - zdolności - predyspozycje zawodowe”. Podczas konferencji swoją ofertę w interesujący sposób prezentowały łódzkie szkoły ponadpodstawowe.

*Małgorzata Sienna - ŁCDNiKP*

## PARTNERSTWO EDUKACJI I PRZEMYSŁU w ŁCDNiKP

*Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego uznaje inspirowanie pracodawców do podejmowania działań na rzecz edukacji za szczególnie istotny element swojej misji.*

Celem jest tutaj wsparcie szkół przez firmy w budowaniu i unowocześnianiu bazy techniczno-dydaktycznej, udział pracodawców w doradztwie zawodowym dla uczniów i doskonaleniu ich umiejętności, a także doskonaleniu umiejętności zawodowych nauczycieli, pomoc w organizowaniu konkursów, zawodów, olimpiad, egzaminów i w realizacji projektów unijnych. ŁCDNiKP nie tylko prezentuje i promuje innowacyjne rozwiązania w obszarze relacji: szkoła - rynek pracy (m. in. poprzez doroczny Konkurs Prezydenta Miasta Łodzi „Pracodawca Kreujący i Wspierający Edukację”, którego jest realizatorem), ale również kreuje dobre praktyki w zakresie wdrażania do praktyki edukacyjnej nowoczesnych technologii i kształtowania tą drogą przyszłościowych kompetencji. Służy temu bezpośrednia współpraca z działającymi w Łodzi i regionie firmami, które można zaliczyć do elitarnego grona pracodawców wybitnie twórczych i innowacyjnych.

Należy do nich firma get3D, która działa od 6 lat, zajmując się dystrybucją drukarek 3D, a także filamentów i akcesoriów. Ideą działalności firmy jest propagowanie wiedzy z zakresu technologii addytywnych (przyrostowych), które mają zastosowanie w każdej gałęzi przemysłu, a także w działalności edukacyjnej. Ważne jest wspieranie szkół i nauczycieli, którzy chcą zintegrować druk 3D z edukacją. Współpraca firmy z ŁCDNiKP przyczyni się z pewnością do rozwijania kompetencji nauczycieli w tym zakresie. Druk 3D w edukacji to w ostatnim czasie temat niezwykle ważny. Nauczyciele - poprzez połą-



czenie programu kształcenia z ciekawymi zajęciami i warsztatami pokazowymi - zyskują niestandardowe lekcje, które z pewnością na długo zostaną w pamięci uczniów. Już samo modelowanie przestrzenne rozwija wiele umiejętności i kompetencji, w tym pracę zespołową i kreatywność. Natomiast wydrukowane modele pozwalają uprościć trudne koncepcje teoretyczne, urozmaicają lekcje i ułatwiają zapamiętywanie.

Tworzenie partnerstwa: edukacja - przemysł jest znakomitą podstawą współpracy z łódzkim oddziałem firmy Panasonic, która doposażała stacje techniczno-dydaktyczne ŁCDNiKP wykorzystując najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne, a także współpracy z firmą APN Cosmetics, która wspiera

czasopismo „Dobre Praktyki. Innowacje w edukacji” i przyjęła zaproszenie do współorganizacji tegorocznego Podsumowania Ruchu Innowacyjnego w Edukacji. ŁCDNiKP tworzy partnerstwo na rzecz edukacji również z firmą Delia Cosmetics, jedną z najbardziej dynamicznie rozwijających się firm kosmetycznych w Polsce, która również zaangażowała się we współorganizację tegorocznego Podsumowania Ruchu Innowacyjnego w Edukacji. Dr Józef Szmich, twórca i właściciel Delii Cosmetics, przybliży misję i strategię firmy w rozmowie z dyr. Januszem Moosem, którą publikujemy na str. 20.

*Tekst: Beata Kwiatkowska - ŁCDNiKP,  
Aleksandra Buczkowska - get3D  
Zdjęcie archiwum get3D*

# Nauka przez tworzenie JEST FANTASTYCZNĄ PRZYGODĄ

Rozmowa z Remigiuszem Jabłońskim, nauczycielem w Planetarium i Obserwatorium Astronomicznym im. Arego Sternfelda w Łodzi

**Prowadzi pan nietypowe zajęcia dla dzieci w łódzkim planetarium. Skąd pomysł na tak oryginalne warsztaty?**

Koło zainteresowań, bo taka jest oficjalna forma zajęć, prowadzę od wielu lat. Początkowo dotyczyło ono zagadnień i doświadczeń związanych ze Słońcem. Aktualnie koło „Obserwuję i eksperymentuję” oparte jest na programie autorskim, w którym postanowiłem oprócz części astronomicznej wprowadzić zagadnienia związane z eksperymentowaniem. Ogólnie poznajemy otaczający nas świat przez różne doświadczenia fizyczne, wyjaśniając zachodzące zjawiska. To, co sprawia, że zajęcia są innowacyjne, to również demontaż różnych urządzeń i poznawanie funkcji poszczególnych elementów. Swego czasu w szkołach podstawowych, jak pamiętam, były zajęcia praktyczno-techniczne, gdzie uczeń nabierał pewnych umiejętności technicznych, choćby tych najprostszych, np. polegających na wbijaniu gwoździ. Dziś tego nie ma. Zdarza się, co obserwuję na moich na zajęciach, że dziecko sprawia wrażenie, jakby pierwszy raz w rękę trzymało młotek czy jakiś klucz. W szkołach proces dydaktyczny praktycznie wyłączył doświadczenia, a jeśli są obecne, to raczej w formie filmu. Wykład czy pogadanka to nie to samo, co bezpośrednie sprawdzenie przez dziecko. Najprostsze rzeczy, które uczestnik mojego koła wykona sam, stają się bardziej wartościowe. Planetarium to doskonałe miejsce do tego typu aktywności. Zajęcia prowadzone są w różnych miejscach: w eksperymencie (zostało uruchomione ponad 10 lat temu), pod kopułą planetaryjną, w sali warsztatowej, na tarasie obserwacyjnym. Są one zatem dynamiczne i aktywizujące uczniów. Nie zadaję prac domowych, choć czasem zdarzają się jakieś propozycje przygotowań. Dzieci, mimo że zajęcia odbywają się w sobotę, chętnie spędzają swój wolny czas uczestnicząc w takiej formie edukacji. To nie są lekcje obowiązkowe, a mimo to cieszą się sporym zainteresowaniem. Mam również

dobry kontakt z rodzicami uczestników zajęć. Często przesyłam im informacje, zdjęcia z tego co robiliśmy, czy zamierzamy zrealizować.

**Do jakiej grupy wiekowej zajęcia są adresowane?**

W zajęciach uczestniczy grupa w zróżnicowanym wieku. Od pierwszoklasisty po ucznia klasy szóstej. Wynika to między innymi z tego, że na zajęcia przyjeżdżają uczestnicy z młodszym rodzeństwem. Jednak z racji różnorodności tematów, a także atmosfery, różnice wiekowe nie są aż tak tu istotne. Zajęcia mają rozwijać zainteresowania, zachęcać do uczenia się i zdobywania nowych umiejętności, wprowadzać młodych ludzi w świat techniki. Nie prowadzę żadnej wstępnej weryfikacji. Na zajęcia trafiają osoby, gdy rodzice stwierdzają, że dziecko lubi eksperymentować, bywa jednak, że ma ono problemy z dopasowaniem śrubokręta do śruby. Są oczywiście dzieci, które doskonale radzą sobie w realizowaniu zadań. Często dlatego, że – jak mi mówią – już coś podobnego wykonywały z tatą czy mamą. Posiadają zatem pewne przygotowanie, co niewątpliwie ułatwia im pracę.

**Co jest najważniejsze w tych zajęciach?**

Na pewno to, że jednocześnie nadrabiamy, uzupełniamy i doskonalimy swoje umiejętności, a przy tym miło spędzamy czas. Kiedyś jedna z mam zasugerowała, żebym przeprowadził zajęcia, na których syn nauczyłby się naprawić gniazdo elektryczne, bo jej mąż absolutnie takim sprawami się nie zajmuje. I pewnie kiedyś w bezpieczny sposób to zrobimy! Ważne jest również to, że rodzice potrafią poświęcić swój czas i w każdą sobotę przywożą swoje pociechy do planetarium na zajęcia. Kolejną bardzo istotną sprawą jest oczywiście bezpieczeństwo. Zawsze zwracam na to uwagę. Przecież używamy nożycek, czasem lutownic czy innych narzędzi. Przechodzę również przed samodzielnymi próbami rozkręcania różnych urządzeń. Dla

mnie ważne jest, by doprowadzić do tego, że dzieci same poszukują pewnych rozwiązań, twórczo myślą, a przy tym potrafią współdziałać mimo dzielących ich różnic: wieku, poziomu wiedzy, także narodowości. We wcześniejszych latach na zajęciach miałem również osobę niepełnosprawną i nie było żadnych problemów. Dzieci czasem same coś tworzą w domu, przynoszą to i chwalą się swoimi pracami. Zdarzają się imieninowe cukierki, chłopcy tworzyli dziewczynom laurki na Dzień Kobiet... Organizowałem również zajęcia w godzinach wieczornych, w uzgodnieniu z rodzicami. Związane to było z pokazem nieba na tarasie. Zaangażowani byli rodzice, którzy podkreślali, że są to niepowtarzalne zajęcia.

**Co roku pojawiają się jakieś nowe pomysły, nowe tematy?**

Z uwagi na to, że niektóre osoby uczestniczą w moich zajęciach od 2 - 3 lat (a był też taki uczeń, który systematycznie przez 5 lat brał w nich udział) tematy są z roku na rok częściowo zmieniane lub modyfikowane, aby za każdym razem uczestnik dowiedział się czegoś nowego. Staram się systematycznie wprowadzać ciekawe nowości do planu w ramach ewaluacji programu. Czasem pewne motywy pojawiają się same, sugerowane przez rodziców czy dzieci. Nie wszystko jestem w stanie zrealizować, ale staram się wychodzić naprzeciw oczekiwaniom. Ostatnio pojawiły się zagadnienia związane z ochroną środowiska, ekologia, zagrożeniami. Są też warsztaty cyklicznie, związane ze świętami, na których wykonujemy drewniano-gipsowe aniołki czy też inne okolicznościowe dekoracje. Wtedy ręce są brudne, ale jest też dobra zabawa, poznajemy właściwości materiałów, a przy okazji mamy pamiętki. A przecież nauka przez tworzenie jest fantastyczną przygodą!

Rozmawiała: **Katarzyna Skolimowska**  
- ŁCDNiKP

Zdjęcia z archiwum **Remigiusza Jabłońskiego**





# Rekord Polski padł w Łodzi! NAJWIĘKSZA LEKCJA EKOLOGII

*Statystyczny Polak produkuje średnio 350 kg odpadów rocznie. 34 procent surowców wtórnych trafia do odpadów zmieszanych czyli na składowisko balastu, bez szans na recykling.*

Od 4 lat prowadzę warsztaty ekologiczne w pawilonie edukacyjnym przy ul. Zamiejskiej 1, na terenie łódzkiej sortowni odpadów. Kiedy - jak co roku - w styczniu 2021 mieliśmy przedstawić dyrektorowi Działu Promocji i Edukacji Ekologicznej MPO Łódź nasze propozycje promocji spółki, wysłałam z pomysłem pobicia rekordu Polski w największej lekcji ekologii. Wiedziałam, że poprzednie rekordy należą do Zakopanego (211 dzieci) i Elbląga (263 dzieci). Dostałam zgodę i rozpoczęłam przygotowania. Zasadniczo sama lekcja nie różniła się od tych, które prowadzę na co dzień, poza...ilością uczestników. Z wytycznych otrzymanych z biura rekordów wynikało, że lekcja musi mieć część teoretyczną oraz praktyczną i ponad 263 uczestników (nam udało się zgromadzić 354), a także musi trwać minimum 31 minut. Planując lekcję musiałam zgodzić się z tym, że nie będę miała możliwości wejścia w interakcję z tak dużą grupą poprzez zadawanie pytań, jak robiłam to zawsze prowadząc „normalne” zajęcia. Dlatego każde z dzieci przy wejściu do hali otrzymało plik 5 kartek w kolorach pojem-

ników na odpady. Kiedy na ekranie pojawiał się danego typu odpad, zadaniem uczestników lekcji było podniesienie odpowiedniego kartonika. Wyobraźcie sobie państwo prawie 400 rąk machających kartonikami w jednym kolorze - ja byłam pod wrażeniem! Druga część lekcji polegała na samodzielnej segregacji odpadów przez dzieci. Sędzia pokazał mi zegar - uczestnicy zajęć powinni segregować przez około 13 minut. Następnie kilka słów podsumowania i będzie po wszystkim! Korytarz Hali Sportowej MOSiR przy ul. Skorupki, gdzie odbywała się lekcja, zaczął przypominać szkolny hol podczas przerwy, ale wszystko szło sprawnie: pojemniki zapełniały się, dzieci wracały na swoje miejsca. Po chwili części praktyczną można już było zakończyć. Lekcję podsumowały same dzieci, podchodząc do mikrofonu i odpowiadając na podsumowujące pytania. Na zakończenie sędzia oznajmił, że 23 września 2021 r. w Łodzi padł rekord Polski w największej lekcji ekologii. Wzięło w niej udział 354 uczestników, trwała prawie 50 minut. Dzieci entuzjastycznie wyrzuciły kartoniki do góry - ten widok zo-



stanie ze mną na długo! Chciałabym bardzo serdecznie podziękować wszystkim dyrektorom, nauczycielom i uczniom, dzięki którym podjęcie próby i pobicie rekordu stało się możliwe. Wspaniale, że byliśmy wtedy razem, drogie Szkoły Podstawowe nr 109, 79, 199, 46, 149, 169 i 35 w Łodzi! A wszystkich tych, którym z jakiegoś powodu nie udało się do nas 23 września 2021 r. dołączyć, informuję przy okazji, że Rekord Guinnessa wciąż przed nami.

*Tekst i zdjęcia Marta Wieszczycka - Dział Promocji i Edukacji Ekologicznej MPO Łódź*

## Uniwersytet Łódzki proponuje szkołom...

# ZBADAJMY PROMIENIOWANIE KOSMICZNE

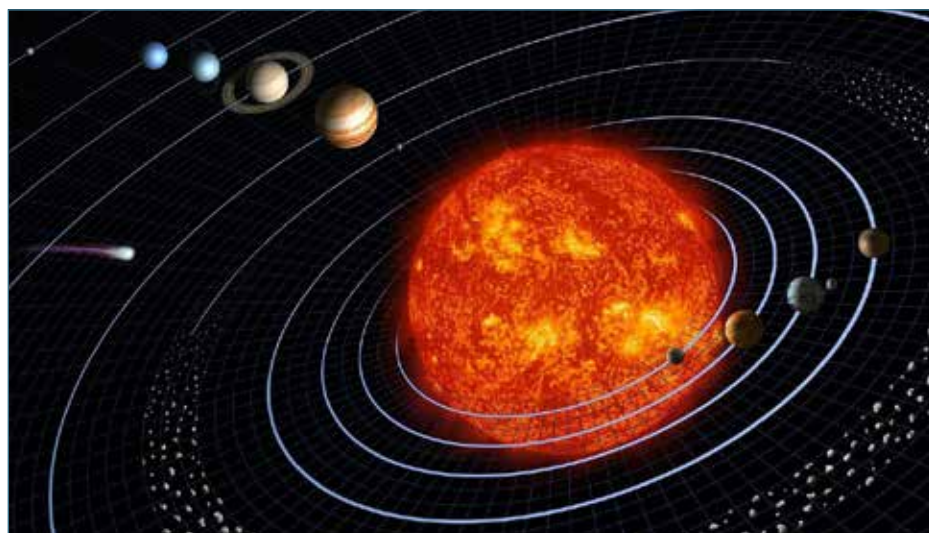
*W każdej szkole są uczniowie chcący dowiedzieć się więcej o Wszechświecie, poszukujący ambitnych wyzwań, którym zagadnienia ujęte w podstawie programowej fizyki nie wystarczają.*

Stąd propozycja Wydziału Fizyki i Informatyki Stosowanej UŁ i prof. Tadeusza Wibiga, aby uczniów zainteresować tematyką promieniowania kosmicznego. Profesor pisze: „Jest to dziedzina zahaczająca o podstawowe pytania z zakresu astrofizyki, fizyki współczesnej, fizyki cząstek elementarnych i oddziaływań najwyższej energii. Jest to tematyka z najwyższej półki problematyki dzisiejszej fizyki, ciągle jeszcze pełna pytań bez odpowiedzi, hipotez i zagadek czekających na rozwiązanie.” I proponuje udział w projekcie, w ramach którego szkoły zostaną wyposażone w aparaturę do rejestracji promieniowania kosmicznego. Będzie się ona składać z detektorów cząstek elementarnych, jakie przychodzą do nas z kosmosu i jednostki centralnej sterującej rejestracjami, która automatycznie je zliczy i prześle dalej do bazy danych globalnego eksperymentu CREDO. Każda szkolna grupa projektowa poprowadzi własne badania, a ze zgromadzonych danych skorzystają naukowcy z całego świata. Nauczyciele i uczniowie, którzy przystąpią do projektu, zostaną objęci opieką merytoryczną wykładowców UŁ. Odbędą się warsztaty i wykłady, a koordynatorzy szkolni projektu

otrzymają materiały z precyzyjnym opisem możliwości, jakie otwiera przed nimi proponowana aparatura. Zainteresowani nauczyciele proszeni są o kontakt mailowy (tadeusz.wibig@uni.lodz.pl). Profesor chętnie odpowie na wszystkie pytania, umówi się na spotkanie indywidualne w celu przedstawienia założeń projektu. Szkoła po przystąpieniu do projektu

otrzyma zestaw pomiarowy, materiały dydaktyczne i instrukcje obsługi. Dzięki temu będzie mogła stworzyć namiastkę nowoczesnej pracowni fizyki współczesnej, co niewątpliwie przyczyni się do rozbudzenia ciekawości poznawczej uczniów.

*Katarzyna Skolimowska - ŁCDNiKP*



# Akademia Twórczego Dyrektora Szkoły ŁCDNiKP W TROSCE O PRZYSZŁOŚĆ EDUKACJI

*Wśród wielu zadań Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego, związanych z doskonaleniem zawodowym nauczycieli, ważną rolę odgrywają spotkania kadry zarządzającej szkół i placówek.*



Za niezwykle wartościowe przedsięwzięcie należy tutaj uznać: Akademię Twórczego Dyrektora Szkoły Podstawowej i Akademię Twórczego Dyrektora Szkoły Zawodowej - powołane przez dyrektora ŁCDNiKP Janusza Moosa, funkcjonujące pod opieką Marioli Zajdlic, kierownika Ośrodka Zarządzania w Edukacji ŁCDNiKP oraz Grażyny Adamiec, konsultanta ŁCDNiKP.

Do Akademii Twórczego Dyrektora Szkoły Podstawowej należą dyrektorzy wiodących łódzkich szkół: Szkoły Podstawowej nr 29 im. Jana Kochanowskiego w ZS-P nr 3, Szkoły Podstawowej nr 35 im. Mariana Piechala, Szkoły Podstawowej nr 44 im. prof. Jana Molla w ZS-P nr 7, Szkoły Podstawowej nr 70 im. Stanisława Wyspiańskiego, Szkoły Podstawowej nr 81 im. Bohaterskich Dzieci Łodzi, Szkoły Podstawowej nr 202 im. Jana Pawła II w ZS-P nr 2 i Szkoły Podstawowej nr 26 im. Armii „Łódź” w ZS-P nr 4. Akademię Twórczego Dyrektora Szkoły Zawodowej tworzą dyrektorzy: Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego im. Powstańców Wielkopolskich, Zespołu Szkół Politechnicznych im. Komisji Edukacji Narodowej, Zespołu Szkół Edukacji Technicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Zespołu Szkół Gastronomicznych, Zespołu Szkół Techniczno-Informatycznych im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Zespołu Szkół Rzemiosła im. Jana Kilińskiego i Zespołu Szkół Samochodowych w Łodzi. Cykliczne spotkania tego znakomitego gremium są okazją do dyskusji na tematy związane z zagadnieniami istotnymi dla współczesnej edukacji, do wymiany doświadczeń, promowania przykładów dobrych praktyk w zakresie zarządzania

szkołą, a także do doskonalenia umiejętności zarządczych i kreowania zmian. Każde spotkanie, zgodnie z tradycją, rozpoczyna krótkim wykładem dyr. Janusz Moos. W swoich wystąpieniach wielokrotnie zwracał uwagę na konieczność wykorzystywania przez szkoły strategii zaczerpniętych z konstrukttywizmu, w którym układ czynności nauczyciela ma na względzie edukację dla radości i samodzielności uczącego się. Edukacja w nowoczesnej szkole powinna być nastawiona na dyskurs, na dialogowanie. Nauczyciele powinni także kłaść nacisk na kształtowanie umiejętności komunikacyjnych uczących się oraz umiejętności rozwiązywania problemów i umiejętności zawodowych, bazując przy tym na wartościach i postawach nacechowanych ciekawością poznawczą i odwagą. Nie do przecenienia są działania, w których do przygotowania i realizacji procesu kształcenia wykorzystuje się instrumentarium IT i najnowsze tendencje w dydaktyce. Świadomość, na czym polega proces uczenia/uczenia się, czerpanie radości z uczestnictwa w tym procesie i umiejętności tutorskie pedagogów to elementy, dzięki którym uczniowie łatwiej zaadaptują się do nowych sytuacji i dobrze przygotowują się do przyszłości. Wystąpienia Dyrektora ŁCDNiKP są dla uczestników spotkań inspiracją do odważnego inicjowania zmian w edukacji, podejmowania działań, zmierzających do wdrażania innowacji organizacyjnych i metodycznych nakierowanych na rozluźnienie gorsetu klasowo-lekcyjnego i zbudowanie dobrego klimatu szkoły.

Każde ze spotkań połączonych Akademii poświęcone jest z reguły jednemu tematowi

wiodącemu. Debatowano między innymi nad zagadnieniem integracji kształcenia ogólnego i zawodowego. Zwracano uwagę na to, jak ważne jest właściwe prowadzenie orientacji zawodowej i doradztwa zawodowego już przedszkolach i szkołach podstawowych, aby kandydat do szkoły ponadpodstawowej był dobrze przygotowany do wyboru dalszej drogi kształcenia. Szkoły zawodowe są gotowe na przyjęcie chętnych do zdobywania różnych kwalifikacji w ramach branż, a dyrektorzy tych szkół informują o intensyfikacji działań mających zainteresować młodzież i rodziców kształceniem w ich szkołach. Zajęcia otwarte dla uczniów szkół podstawowych, warsztaty zawodoznawcze, dni otwarte, targi, konkursy i inne przedsięwzięcia w obszarze doradztwa i promocji szkół zawodowych to dobra droga do przygotowania ucznia do podejmowania świadomych decyzji edukacyjnych. Połączone Akademie zgodnie stwierdziły, że wyzwaniem współczesności jest potrzeba koordynacji działań w relacji szkoły podstawowe - szkoły zawodowe - pracodawcy/rynek pracy. Spotkania Akademii odbywają się w siedzibie ŁCDNiKP, w szkołach, a ostatnio z konieczności online. Niezapomnianych wrażeń dostarczyła wizyta w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Łodzi, w strukturze którego funkcjonuje SP nr 202. Członkowie Akademii odwiedzili także Zespół Szkół Edukacji Technicznej przy ul. Wareckiej i Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego przy ul. Franciszkańskiej. Podczas spotkań studyjnych mogli obejrzeć nowoczesne, znakomicie wyposażone szkoły, warsztaty szkolne i pracownie zawodowe. W roku szkolnym 2020/2021 członkowie Akademii żywo dyskutowali na temat implementowania założeń konstrukttywizmu do praktyki szkolnej podczas edukacji zdalnej. Ekspertem w tej dziedzinie była Anna Koludo, wicedyrektor ŁCDNiKP, która w swoich wystąpieniach mówiła zarówno o konstrukttywizmie, jak i o edukacyjnym wykorzystaniu nowoczesnych technologii. Ważnym zagadnieniem, wokół którego toczyła się dyskusja podczas jednego ze spotkań, było zarządzanie w czasach niepewności. Szczególnie niepewność relacji i niepewność efektu mogą wpływać na sposób kierowania szkołą. Twórczy dyrektorzy zdają sobie też sprawę, że należy zadbać o doskonalenie przywództwa cyfrowego oraz takich kompetencji, jak elastyczność, ciekawość i nastawienie na uczenie się. Dostzegają, że istotne jest poszukiwanie okazji do wdrażania innowacji, a także umiejętność odnajdywania się w zmianie, gdy największym wyzwaniem jest niepewność jutra. Pandemia



nauczyła kadrę zarządzającą gotowości do zmiany i pokory wobec nieprzewidywalnych zdarzeń. Dyrektor szkoły musi znaleźć równowagę pomiędzy akceptacją wkładu innych w podejmowanie decyzji a szybkością tego podejmowania. Wiąże się z tym ryzyko. Jeżeli dyrektor potrafi rozpoznać je na tyle, że nie powoduje dyskomfortu, to z pewnością podejmie się wdrażania innowacji. Zgodzono się, że istotna jest umiejętność kreatywnego patrzenia na własną organizację i obecną rzeczywistość, wychodzenie poza standardy. W czasach niepewności szczególnie ważna jest także otwartość na ludzi i ich potrzeby. Członkowie Akademii zwracali uwagę, że niezbędne jest rozumienie wpływu pracy zdalnej i działania w wirtualnych zespołach na nauczycieli i uczniów, korzystanie z różnych narzędzi do zarządzania i komunikowania się, a także rozumienie i uwzględnianie różnic indywidualnych oraz potrzeb osób, którym dyrektor przewodzi jako lider. Członkowie Akademii stwierdzili, że praca zdalna to umiejętność, którą należy doskonalić. Podczas spotkań niejednokrotnie dyskutowano też o motywacji i zachowaniu optymistycznej postawy jako jednej z zasad jej budowania. Okres edukacji zdalnej to czas wyzwań i rodzaj egzaminu z zarządzania. Dyrektorzy muszą radzić sobie z izolacją, z niepewnością, z motywowaniem i angażowaniem nauczycieli, a także z zarządzaniem własnymi

emocjami. Niezbędne są tutaj: dynamika, równowaga, odwaga i dialogowanie, czyli umiejętności integrowania przeciwieństw. Dyrektorzy, pamiętając o swoim dobrostanie, gotowi są wprowadzać nowe rozwiązania, sprawdzać je w działaniu, projektować przyszłość i zarządzać zmianą. Podczas jednego ze spotkań członkowie Akademii i zaproszeni goście dyskutowali o tym, jak mądrze powrócić do edukacji stacjonarnej. Zastanawiano się, czy są sposoby na poradzenie sobie z permanentnym stresem, presją, słabym nastrojeniem, trudnymi relacjami interpersonalnymi, uzależnieniem od technologii. Bezdyskusyjny jest bowiem fakt, że pandemia pozostawiła ślad w każdym obszarze życia, w szczególności w edukacji. Do powrotu do równowagi w szkole konieczne jest zadbanie o dobrostan uczniów i nauczycieli, o kluczowe dla edukacji relacje: nauczyciel - uczeń, uczeń - uczeń, nauczyciel - nauczyciel, dyrektor - nauczyciele - pracownicy - uczniowie. Praca nad dobrostanem to proces długotrwały, wymagający zaangażowania i zadbania o zaspokojenie potrzeb rozwoju, bezpieczeństwa, samorealizacji i uznania. Członkowie Akademii zgodzili się, że szczególnie ważne jest obecnie budowanie wsparcia emocjonalnego.

28 stycznia odbyło się pierwsze w 2022 r. spotkanie Akademii Twórczego Dyrektora w nowej formule, pod hasłem „Twórczy dyrektor – zwiny przywódca”. Zgodnie z tradycją

spotkanie otworzył Janusz Moos – dyrektor Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego, podkreślając rolę dyrektora w organizacji innowacyjnych procesów w edukacyjnej rzeczywistości, bez względu na rodzaj szkoły i poziom kształcenia. Dyrektorzy zaproszeni do uczestnictwa w działaniach Akademii poznali jej główne założenia, a w toku dyskusji uświadomili sobie trudną rolę dyrektora - lidera, który powinien być „zwinnym” przywódcą, umiejącym wykorzystywać turbulencje i zawirowania do wprowadzenia wartościowych zmian. Zaprezentowali także wybrane innowacyjne działania realizowane w szkołach i zostali zachęceni do promowania ich na łamach wydawnictw ŁCDNiKP. W spotkaniu uczestniczyły 23 osoby.

Działania podejmowane przez twórczych dyrektorów są szeroko promowane przez Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego. W ramach serii wydawniczej „Najlepsi z najlepszych” opublikowano m.in. opracowania poświęcone dokonaniom Bogumiły Cichacz - dyrektora SP nr 70, Joanny Kośki - dyrektora Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego i Wiesławy Sobczyk - dyrektora ZS-P nr 2. Przed nami kolejne publikacje oraz kolejne inspirujące spotkania Akademii Twórczego Dyrektora Szkoły.

*Tekst i zdjęcie: Mariola Zajdlic – kierownik Ośrodka Zarządzania w Edukacji ŁCDNiKP*

## DLA DYREKTORÓW Z KRÓTKIM STAŻEM...

*Kolejną inicjatywą Ośrodka Zarządzania w Edukacji ŁCDNiKP, skierowaną do dyrektorów, jest powołany do życia w tym roku szkolnym Klub Młodego Dyrektora.*

Założeniem jest wsparcie młodej kadry kierowniczej w jej rozwoju zawodowym i doskonaleniu umiejętności zarządczych, a także umożliwienie wymiany doświadczeń. Do tej pory odbyły się trzy spotkania. Na pierwszym przedstawiono harmonogram działalności i omówiono temat: „Zarządzanie przedszkolem/ szkołą/ placówką oświatową - pierwsze kroki dyrektora”. Uczestnicy spotkania mieli okazję: przeanalizować aktualnie obowiązujące uregulowania prawne dotyczące sprawowania nadzoru pedagogicznego,

uporządkować posiadane informacje o zadaniach dyrektora, zaktualizować wiedzę na temat wymaganej od dyrektora dokumentacji. Tematem drugiego spotkania brzmiał: „Awans zawodowy nauczyciela - zadania dyrektora”. Tym razem uczestnicy usystematyzowali wiedzę na temat aktualnych aktów prawnych, regulujących zagadnienie awansu zawodowego nauczycieli, omówili zadania dyrektora przedszkola, szkoły, placówki związane z awansem zawodowym, przeanalizowali różne sposoby dokumentowania działań

dyrektora w zakresie wspomnianego awansu nauczycieli. Natomiast trzecie spotkanie poświęcone było tematowi: „Dyrektor - coach - lider”. Młodzi dyrektorzy uzyskali podstawowe informacje dotyczące etapów budowania efektywnego zespołu, omówili podział ról w zespole, dyskutowali o roli lidera, a także poznali niektóre narzędzia coachingowe oraz sposoby wykorzystania elementów coachingu w swojej codziennej pracy. Po każdym spotkaniu uczestnicy otrzymali pakiet materiałów wspierających, w tym także prezentację, która była wykorzystywana przez osobę prowadzącą. Klub Młodego Dyrektora cieszy się dużym zainteresowaniem. Podczas każdego spotkania toczą się żywe dyskusje na tematy zaproponowane oraz dotyczące bieżących spraw przedszkola/szkoły. Wśród kolejnych proponowanych tematów są: znaczenie kompetencji miękkich, asertywność oraz współpraca z radą pedagogiczną i rodzicami. Oczywiście Ośrodek Zarządzania w Edukacji ŁCDNiKP jest również otwarty na zgłoszone ze strony młodych dyrektorów potrzeby i oczekiwania.



*Elżbieta Kolczyńska - ŁCDNiKP*

## ŁÓDZKI „SPOŻYWCZAK” - 60 LAT TRADYCJI I NOWOCZESNE KSZTAŁCENIE

Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego w Łodzi, który kształci przyszłych pracowników branży spożywczej, bardzo uważnie śledzi wskaźniki i prognozy zapotrzebowania rynku pracy.



Dzięki temu, będąc szkołą z ponad 60-letnią tradycją, kształci w pożądanym aktualnie przez pracodawców zawodach: technik technologii żywności z kwalifikacją cukierniczą, cukiernik, piekarz, przetwórcza mięsa, operator maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego. Ponadto - jako eksperyment pedagogiczny - prowadzi kształcenie w niezwykle ważnym z perspektywy nowych trendów w przemyśle spożywczym zawodzie: technik kontroli jakości i bezpieczeństwa żywności, nieobecny dotąd na liście zawodów szkolnictwa branżowego.

Kształcenia w zawodzie cukiernik czy piekarz nie trzeba prezentować ani reklamować. Każdy łodzianin zna słynne łódzkie cukiernie czy piekarnie i ma swoją ulubioną. Właśnie w nich pracują absolwenci naszej szkoły. Aby przygotować młodych ludzi do

pracy konieczne jest zaplanowanie wielopłaszczyznowego i wielopoziomowego procesu edukacyjnego, ugruntowanego w dualnym systemie kształcenia, w którym wiedza teoretyczna zdobywana jest w szkole, a wiedza praktyczna u pracodawcy. Ogromne znaczenie ma tutaj efektywna współpraca z pracodawcami.

W szkole przygotowaniu uczniów służą m.in. pracownie kształcenia praktycznego, wyposażone w nowoczesne urządzenia i sprzęt (piece piekarskie, temperówka do czekolady, stanowiska do pracy z karmelem, masą cukrową, aerografem), z których korzystają zainteresowani uczniowie branżowej szkoły I stopnia w czasie zajęć dodatkowych. Tajniki pracy poznają tutaj także przyszli technicy technologii żywności z kwalifikacją cukierniczą. Młodzi ludzie szczególnie zainteresowani zawodem cukiernika startują w konkursie ogólnopolskim ExpoSweet; w jego ostatniej edycji (2020) mistrzami Polski zostali właśnie uczniowie naszej szkoły. A nasi absolwenci często zakładają własne firmy cukiernicze.

„Spożyczak” odpowiada także na zapotrzebowanie zgłaszane przez inne branże przemysłu spożywczego. Szczególnie zainteresowana absolwentami branżowej szkoły w zawodach: przetwórcza mięsa oraz operator maszyn i urządzeń

przetwórstwa spożywczego jest obecna w Łodzi i regionie branża mięsna. Ogromny potencjał ma kształcenie - na razie na zasadzie eksperymentu pedagogicznego - w zawodzie: technik kontroli jakości i bezpieczeństwa żywności, którego program opracowali nasi nauczyciele. Zainteresowanie absolwentami wynika tutaj z rosnącej świadomości prozdrowotnej, która przekłada się na oczekiwania konsumenckie. Klienci oczekują zdrowia, przebadanej żywności, a firmy poszukują specjalistów do pracy w laboratoriach, aby zagwarantować np. czystość mikrobiologiczną każdej partii produkcyjnej.

Współczesny przemysł nie może obyć się bez specjalistów, których kształci szkoła zawodowa. Luka związana z brakiem wykwalifikowanych i innowacyjnych pracowników podstawowego i średniego szczebla jest w branży spożywczej ogromna. Ten deficyt zmniejsza nasza działalność edukacyjna. Poprzez ustawiczne badanie oczekiwań rynku pracy i dostosowywanie do nich oferty edukacyjnej - łódzki „Spożyczak” efektywnie uczestniczy w zaspokajaniu potrzeb konsumenckich mieszkańców Łodzi i województwa.

*Ewa Zdziemborska-Jatczak - dyrektor Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego w Łodzi  
Zdjęcie: archiwum szkoły*

## UCZNIOWIE TECHNIKUM AUTOMATYKI I ROBOTYKI BUDUJĄ SONDĘ KOSMICZNĄ

„Crater” - pod taką nazwą kryje się zespół uczniów Technikum Automatyki i Robotyki w Łodzi, uczestniczących w konkursie CanSat 2022. To międzynarodowy konkurs Europejskiej Agencji Kosmicznej, który polega na samodzielnym konstruowaniu symulatorów sond kosmicznych i przeprowadzeniu za ich pomocą badań naukowych.

Do tegorocznej edycji stanęło kilkadziesiąt szkół średnich z całej Polski. Nasi uczniowie dostali się do drugiej rundy, w której współzawodniczą 23 zespoły. Cieszymy się, że są już na przedostatnim etapie i trzymamy kciuki za wejście do finału. Mówiąc o konkursie należy podkreślić, że staramy się na zajęciach w szkole, szczególnie tych praktycznych, nieustannie szukać niestandardowych rozwiązań, wychodzić poza schematy i pobudzać w uczniach „iskierkę” innowatorów. Chyba się nam to udało, patrząc na projekt sondy kosmicznej, którą

uczniowie stworzyli od podstaw. CanSat to sonda badawcza mieszcząca się w pojemniku wielkości puszki po napoju. Jej zadaniem jest przeprowadzenie badań i eksperymentów podczas lotu rakiety i w trakcie opadania na spadochronie. Uczestnicy konkursu stają więc przed nie lada wyzwaniem: muszą w niewielkim urządzeniu zaplanować rozmieszczenie wszystkich podstawowych systemów - zasilania, modułu komunikacji oraz komputera pokładowego. Nasi uczniowie już zostali zauważeni i docenieni przez Związek Cyfrowa Polska, który nagroził ich poza konkursem.

- W szkole mamy możliwość udziału w wielu dodatkowych projektach. Dzięki nim możemy zdobyć wiedzę, umiejętności techniczne, nowe znajomości. W konkursie pokazujemy swoje pomysły właściwie całemu światu. Wymieniamy się doświadczeniami, spostrzeżeniami, pomagamy sobie nawzajem. Taka praca projektowa daje wiele możliwości - mówi Jakub Kadłubaj, uczeń Technikum Automatyki i Robotyki w Łodzi.

Biorąc udział w konkursie drużyny doświadczają właściwie wszystkich faz realizacji profesjonalnego projektu kosmicznego, począwszy od wyboru celów misji, finansowania, promocji - poprzez zaprojektowanie sondy, integrację komponentów, testowanie systemu, raportowanie, przygotowanie do startu - aż po analizę uzyskanych danych naukowych. Każdy CanSat musi odbyć dwie misje: podstawową - zebranie i analiza danych o ciśnieniu

i temperaturze oraz dodatkową - zaprojektowaną przez zespół. Misje zaplanowane są na kwiecień, a ocena wyników badań przeprowadzonych przez sondy na finał w maju. Kto stanie na podium? O wszystkim zdecyduje jury, które oceni projekty kompleksowo: zwróci uwagę na raportowane postępy prac, pracę zespołów podczas kampanii finałowej oraz prezentacje finałowe. Autorzy najlepszego projektu będą reprezentowali Polskę w Finałach Europejskich CanSat. Konkurs zaprojektowany został tak, by uczniowie mogli rozwinąć swoje kompetencje miękkie, zdolność do pracy zespołowej i projektowej. Zespoły uczą się w tutaj poprzez doświadczenie. To model kształcenia bardzo zbliżony do funkcjonującego w TAIR.

- Stawiamy na praktykę i innowację. Nasi uczniowie uczą się zawodu automatyka i robotyka od najlepszych naukowców, wykładowców, ekspertów na rynku i praktyków działających w dużych firmach. Na co dzień mierzą się z takimi tematami, jak programowanie robotów, urządzeń przemysłowych, linii produkcyjnych... Zebrane w szkole, na szkoleniach, praktykach i kursach doświadczenie procentuje także w innych dziedzinach, czego dobrym przykładem jest udział w konkursie CanSat i wyniki, jakie nasi uczniowie osiągają - mówi Wiesława Zewald, prezes Strefy Edukacji - spółki, która zarządza Technikum Automatyki i Robotyki.

*Bartosz Rzętkiewicz - dyrektor Technikum Automatyki i Robotyki, zdjęcie: archiwum szkoły*





[www.unitravel.pl](http://www.unitravel.pl)

tel. 507 122 495 lub 602 795 738, email: [biuro@unitravel.pl](mailto:biuro@unitravel.pl)

---



## Organizujemy:

- wycieczki szkolne
- zielone i białe szkoły
- zimowiska
- kolonie i obozy
- pielgrzymki
- wycieczki dla nauczycieli

## KONTAKT:

---

**UNITRAVEL**

**tel. 507 122 495 lub 602 795 738**

**email: [biuro@unitravel.pl](mailto:biuro@unitravel.pl)**

**[www.unitravel.pl](http://www.unitravel.pl)**



*Serdecznie zapraszamy  
Państwa do współpracy*

*- zespół Unitravel*

# Kosmetyki polepszają **KOMFORT ŻYCIA**

*Rozmawiają: dr. Janusz Moos i dr Józef Szmich, właściciel firmy kosmetycznej Delia Cosmetics.*

**Janusz Moos:**

Panie doktorze, zacznijmy od zaprezentowania firmy i pana osoby...

**Józef Szmich:**

To może najpierw powiem kilka słów o sobie. Jestem chemikiem z zamiłowania, od bardzo wczesnej młodości, o czym najlepiej świadczy fakt, że uczyłem się w nieistniejącym już niestety łódzkim Technikum Chemicznym przy ul. Tamka. Nawiasem mówiąc, to była świetna szkoła; przypomnijmy, że ukończyli ją dwaj prezydenci Łodzi – Grzegorz Palka i Marek Czekalski. A ja po technikum trafiłem na Wydział Chemii Ogólnej Politechniki Łódzkiej i zostałem inżynierem od przetwórstwa tworzyw sztucznych. Następnie przez 17 lat byłem nauczycielem akademickim – najpierw na Wydziale Chemicznym PŁ, a później na Wydziale Chemii Spożywczej, przekształconym z czasem na Wydział Biochemii i Biotechnologii. W międzyczasie z kolegami z uczelni założyliśmy firmę produkującą kosmetyki. Ostatecznie jednak odsprzedaliśmy udziały i 23 lata temu założyłem własną firmę Delia. Uwielbiałem pracę na Uczelni, ale ponieważ nie sposób robić dobrze dwie rzeczy naraz, zrezygnowałem z kariery akademickiej i postawiłem na rozwój firmy. Delia Cosmetics zatrudnia w tej chwili ok. 420 pracowników i ma dwa zakłady: jeden w Rzgowie, a drugi w łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Konstancynie Łódzkiej. To właśnie w ŁSSE zostałem „zarażony” pomysłem, żeby kształcić uczniów – mechatroników w Technikum Automatyki i Robotyki, gdzie ŁSSE jest głównym udziałowcem, a ponadto udziałowcami spółki są: Delia Cosmetics, Miele i Ceramika Paradyż.

**Janusz Moos:**

Część zajęć tego technikum prowadzimy tu, w łódzkim Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego, współpracujemy z kierownictwem tej szkoły. Wspomnę też, że ŁCDNiKP od dwudziestu kilku lat promuje mechatronikę. Pierwsze w kraju próby dotyczące edukacji mechatronicznej miały tutaj miejsce. Pierwszą obrabiarkę sterowaną numerycznie dla potrzeb edukacji tutaj zainstalowaliśmy. W tej chwili nasze stanowiska techniczno-dydaktyczne są zorientowane na Przemysł 4.0 i umożliwiają osiąganie kompetencji zawodowych dla potrzeb przyszłościowego rynku pracy. Dlatego gratuluję panu opieki nad Technikum Automatyki i Robotyki, cieszę się z tego, że pańska firma wspiera edukację.

**Józef Szmich:**

Nie są to jedyne nasze działania w obszarze edukacji. Jako firma umożliwiamy studentom



odbywanie wszelkiego rodzaju praktyk zawodowych, prowadzimy też z Uniwersytetem Łódzkim, jak również z Politechniką Łódzką, studia przemienne, czyli kształcenie równoległe w formie zajęć dydaktycznych realizowanych na uczelni i zajęć praktycznych, w toku których aż 500 godzin w roku student odbywa u nas.

**Janusz Moos:**

Czyli taka edukacja dualna...

**Józef Szmich:**

Właśnie!

**Janusz Moos:**

Panie doktorze, jakie kosmetyki produkuje Delia Cosmetics?

**Józef Szmich:**

Praktycznie wszystkie, od stóp do głów, oprócz perfum. W portfolio Delii znajdziemy kosmetyki podzielone na 4 główne kategorie: henna do brwi, pielęgnacja twarzy i ciała, makijaż oraz kosmetyki do pielęgnacji i koloracji włosów, występujące pod szyldem marki Cameleo. Henny do brwi i rzęs to produkty, od których zaczęła się historia Delii, aktualnie jesteśmy w ich produkcji liderem na rynku polskim. W zeszłym roku opracowaliśmy innowacyjną hennę pudrową opartą na naturalnych składnikach, którą doceniają klientki na całym świecie. W każdej z pozostałych kategorii znajdziemy również nowości zgodne ze światowymi trendami kosmetycznymi, takie jak toniki do twarzy z kwasami, innowacyjne formuły żelowe do pielęgnacji, wegańskie lakiery do paznokci, certyfikowane kremy do twarzy czy szampony z olejem konopnym.

Pod marką „Doktor Szmich” opracowaliśmy preparaty do ochrony przed covidem i dzięki błyskawicznej reakcji i dużej elastyczności odnieśliśmy duży sukces rynkowy. Nasze działanie to była taka szybka odpowiedź na potrzeby rynku, który generalnie nam dyktuje, co należy robić. Podam taki przykład: z chwilą wprowadzenia maseczek drastycznie obniży-

ło się zapotrzebowanie na pomadki do ust, natomiast wspaniale zaczęła się sprzedawać henna do brwi i rzęs oraz produkty do koloracji włosów.

Poza kosmetykami produkowanymi pod wyżej wymienionymi naszymi markami: Delia, Cameleo i Dr Szmich, wytwarzamy też kosmetyki kontraktowe dla około 120 innych firm. Głównie są to firmy kosmetyczne, farmaceutyczne, weterynaryjne, a także budowlane. Między innymi współpracujemy z Atlasem w zakresie kremów i żeli ochronnych do rąk dla osób stosujących ich wyroby, w których używana jest „bardzo ostra chemia”.

**Janusz Moos:**

Polski przemysł kosmetyczny cieszy się doskonałą kondycją, prawda?

**Józef Szmich:**

Można powiedzieć, że Polska jest królestwem jeśli chodzi o produkcję kosmetyków. Kiedyś to właśnie nam przypadł ten segment produkcji w ramach podziału specjalizacji RWPG, stąd tradycje dużych polskich firm, między innymi łódzkiej Polleny Ewy. W tej chwili nigdzie w Europie nie ma aż tak wielu producentów kosmetyków (około 300 znaczących), wartość krajowej produkcji przekracza 8 miliardów euro, z czego około 65 procent trafia na eksport. Jesteśmy piątym producentem kosmetycznym w Europie. Delia też oczywiście eksportuje, zaczynaliśmy od rynku rosyjskiego, z czasem przyszedł kolejny. Dynamiczne działania sprawiły, że aktualnie nasze kosmetyki można kupić w ponad 90 krajach na całym świecie.

**Janusz Moos:**

Jakie instrumentarium techniczne musi funkcjonować w nowoczesnej firmie produkującej kosmetyki?

**Józef Szmich:**

Każdy kosmetyk, każdy składnik produktu kosmetycznego musi odpowiadać około 30 różnego rodzaju parametrom, które są określone przez normy. Oprócz standardowych



urządzeń stanowiących wyposażenie każdego laboratorium, potrzebne są nowoczesne urządzenia badawcze. W pierwszym rzędzie są to chromatografy gazowe, które pozwalają sprawdzić, czy w kosmetykach nie ma czegoś, czego według norm – a także oczekiwań rynku – nie powinno być. Bo jeśli my czegoś nie dopilnujemy, zbada to rynek i może wyniknąć problem, nawet jeśli ilość niepożądanego składnika jest śladowa. Muszę jednak powiedzieć, że chociaż instrumentarium bardzo się liczy, niezmiernie ważna jest w produkcji kosmetyków organoleptyka. Dlatego na przykład w przypadku włosów robimy próbne wybarwienia w standardowych warunkach. Bo jeśli zakładamy, że ma być rubin – to niech będzie rubin!

#### Janusz Moos:

Jakich pracowników pan zatrudnia? Proszę opisać kompetencje zawodowe, które umożliwiają funkcjonowanie na stanowiskach w pańskiej firmie.

#### Józef Szmich:

Kosmetyki to chemia! Bardzo ważną grupą są technologowie oraz pracownicy laboratoriów kontroli jakości. Generalnie z wyższym wykształceniem, bo znalezienie technika jest niemal nieosiągalne, skoro średnie szkolnictwo chemiczne zostało praktycznie zlikwidowane. Potrzebni nam są też pracownicy działu utrzymania ruchu oraz magazynierzy. Ich działania nadzorują z kolei pracownicy działów planowania, zaopatrzenia oraz sprzedaży. Wymagana jest od nich – w różnym zakresie – znajomość systemów informatycznych. O charakterze produktów decydują pracownicy działu marketingu – tu wymaganymi kompetencjami są: kreatywność, umie-

jętności wyczuwania rynku, zdolności plastyczne...

Działy handlowe i dział pozyskiwania klientów kontraktowych – tu potrzebni są błyskotliwi „sprzedawcy”, zarówno wyrobów sygnowanych naszą marką, jak i typu „private label”. W odniesieniu do tych pracowników bardzo ważną kompetencją jest biegła znajomość języka angielskiego. Zatrudniamy osoby, które kończą uniwersyteckie studia przemienne, trafiają do nas absolwenci politechniki – głównie kosmologii, są też chemicy i biochemicy. Dodam, że w 90 procentach są to kobiety. I oczywiście istotną część przedsiębiorstwa, procentowo największą, stanowią pracownicy produkcyjni, z których znaczna część musi umieć obsługiwać maszyny i urządzenia.

#### Janusz Moos:

Automatyków firma też potrzebuje?

#### Józef Szmich:

Już o nich mówię, bo przechodzimy do produkcji, którą staramy się w systematycznie automatyzować. U nas podstawowymi urządzeniami są napełniarki do butelek, tubiarki do tub, etykietarki, kartoniarki, które nie zmieniły się może aż tak bardzo, jeśli chodzi o technikę, ale ogromnie, jeśli chodzi o szybkość. Wszelkiego rodzaju maszyny trzeba programować, wymaga to elastyczności i szybkiego działania. Sytuacja rynkowa, trendy, konkurencja, nieustająca pogoń za nowościami, sprawiają, że cykle życia produktu znacznie się skracają, a zatem serie produkcyjne są również coraz krótsze. Wynika z tego ogromne zapotrzebowanie na pracowników, którzy potrafią obsługiwać maszyny, czyli takich ze zmysłem technicznym i umiejętno-

ścią podstawowego programowania. Tutaj do nadzoru procesów produkcyjnych potrzebni są nam automatycy.

#### Janusz Moos:

Panie doktorze, zapytam na koniec, jak określiłby pan taki społeczny sens czy może ideę zajmowania się kosmetykami?

#### Józef Szmich:

Moim zdaniem kosmetyki przede wszystkim polepszają komfort życia. Kobiety dzięki nim czują się piękne, co jest korzystne dla psychiki, więc w konsekwencji również dla zdrowia. Kosmetyki pielęgnacyjne pozwalają niwelować niszczący wpływ na nas czynników atmosferycznych i w ogóle zanieczyszczenia środowiska. Są też na przykład kosmetyki, które wydatnie poprawiają jakość życia, na przykład osób poddanych radioterapii czy naświetlaniu. To wszystko sprawia, że produkcja kosmetyków ma sens. Mottem firmy Delia jest szeroko rozumiana pomoc, nie tylko w podkreślaniu naturalnego, kobiecego piękna, ale również pomoc osobom potrzebującym poprzez dzielenie się zyskami ze sprzedaży kosmetyków. Jako strategiczny partner fundacji Gajusz, firma od lat pomaga najmłodszym pensjonariuszom hospicjów. Delia tworzy produkty pomagające każdej kobiecie na świecie dostrzec to, jak jest **AutenTYcznie Piękna**.

#### Janusz Moos:

Bardzo dziękuję za interesującą i pouczającą rozmowę.

#### Józef Szmich:

Ja również serdecznie dziękuję.

Notował **Tomasz Misiak**  
Zdjęcie **Ryszard Kuśmirek**

## SCENARIUSZE DLA POLONISTÓW

Wydawnictwo ŁCDNiKP przygotowało dla nauczycieli języka polskiego w starszych klasach szkoły podstawowej publikację podwójnie cenną, gdyż z jednej strony użyteczną praktycznie, z drugiej zaś – inspirującą do własnych przemyśleń i dokonanych dydaktycznych.

To „Gatunki literackie w szkole podstawowej” Ewy Ceran, zbiór autorskich scenariuszy lekcji wprowadzających uczniów w świat literatury – za pośrednictwem baśni (kl. IV), przypowieści i fraszki (kl. VI) oraz powieści detektywistycznej i ballady (kl. VII).

„Scenariusze lekcji autorstwa Ewy Ceran to solidna praca metodyczna zawierająca opis sposobów, metod, technik, form i warunków dostosowywania trudnych treści teoretycznoliterackich do potrzeb i możliwości rozwojowych uczących się – pisze we wstępie Beata Wielkopolan, opiekun metodyczny publikacji.

– Propozycje zajęć opatrzone zostały bogatym zestawem ćwiczeń inspirujących uczniów do aktywności poznawczej i samokształcenia (propozycje prac domowych), a także w materiał ikonograficzny, wizualizujący. Publikacja jest cennym przykładem umiejętności dzielenia się doświadczeniem, wiedzą, autoreflexją wynikającą z praktyki pedagogicznej ze środowiskiem nauczycieli.”

**Tomasz Misiak** – ŁCDNiKP

Ewa Ceran – „Gatunki literackie w szkole podstawowej”, Wydawnictwo Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego, Łódź 2021



## W XLVII Liceum Ogólnokształcącym w Łodzi

# OGRÓD EDUKACYJNY „PLANTACJA 47”

Główny cel realizowanego w XLVII Liceum Ogólnokształcącym w Łodzi w ramach projektu Erasmus+ programu edukacyjnego „Back to green” to zainteresowanie uczniów zasadami zdrowego stylu życia oraz kształtowanie postaw proekologicznych i prozdrowotnych.



Jednym z podstawowych założeń programu było stworzenie miniogrodu dydaktycznego, a następnie wykorzystanie go w praktyce edukacyjnej. Tworzenie ogrodu rozpoczęliśmy się w 2019 r. od niwelacji gruntu i zagospodarowania niewykorzystanego terenu szkolnego, na który trafiło kilka ton ziemi uprawnej. Następnie wysialiśmy rośliny strączkowe, których zadaniem było wzbogacenie gleby w makroelementy, głównie azot. W kolejnym roku, po dokonaniu obserwacji takich czynników, jak nasłonecznienie, wilgotność czy rodzaj podłoża, ogród podzieliśmy na strefy, pokryliśmy matami przeciwhwastowymi i rozpoczęliśmy sadzenie. Uczniowie wzięli udział w konkurs dla na nazwę ogrodu - wygrała „Plantacja 47”. Obecnie nasz miniogród edukacyjny „Plantacja 47” podzielony jest na kilka stref: rośliny miododajne

(lawenda, przyłuszczka, pierwiosnki, miódunka, werbena, budleja i głóg), rośliny przyprawowe (kilka odmian mięty, tymianku, melisy, rozmaryn, szczypierek, oregano), rośliny użytkowe (dzięgiel, szałwia, hyzop, kilka odmian róż), rośliny jagodowe (borówki, jagody, maliny, jeżyny), rośliny łąkowe (krwawnik złoty, odmiany traw, lilie, irys), rośliny sucholubne (wrzośy, wrzośce, rozchodnik, tymianek, rojnik), rośliny runa leśnego (narecznice i inne gatunki paproci, bluszcz, pelargonie, konwalie). Mamy w ogrodzie także oczko wodne z tatarakiem i liliami wodnymi oraz strefę z krzewami owocowymi: porzeczkami, agrestem egzotyczną aktinidią. Posadziliśmy również miłorząb japoński i inne gatunki nagonasiennych. Rośliny oznaczone są tabliczkami z polskimi, angielskimi i łacińskimi nazwami oraz tabliczkami z informacją o strefie pochodzenia. Założeniem ogrodu było umieszczenie w nim głównie roślin wieloletnich: cebul, bylin, krzewinek, krzewów i drzewek o drobnym pokroju - mogą bowiem służyć wielu pokoleniom licealistów przy mniejszym nakładzie pracy każdego roku. Tylko obrzeża tworzą kobierce kwiatowe z miododajnych roślin jednorocznych. Jednym z głównych celów edukacji biologicznej na trzecim etapie edukacyjnym (czteroletnie liceum) jest rozwijanie szacunku dla przyrody i środowiska. Kształcenie - zarówno w zakresie podstawowym, jak i rozszerzonym - pozwala zrozumieć znaczenie: racjonalnego gospodarowania zasobami naturalnymi, reagowania na zmiany w środowisku oraz ochrony bioróżnorodności jako wskaźnika zrównoważonego rozwoju. Korzyść z posiadania własnego „źródła” wiedzy praktycznej jest tutaj oczywista, gdy chodzi o realizację ujętych

w podstawie programowej zagadnień z botaniki, ekologii i problematyki zdrowia człowieka. Jednak ogród dydaktyczny może być też wykorzystywany w godzinach, które pozostają do dyspozycji nauczyciela, programy edukacyjne zawierają bowiem treści takie, jak budowanie szacunku do natury, relaksujące znaczenie roślin, rola aktywności fizycznej. Podstawa programowa z geografii obejmuje również treści związane z roślinami i ich uprawą. Nawet polonista może w ramach swoich zajęć wykorzystać różne aspekty ogrodu. Co niezmiernie ważne, w naszej szkole ogród dydaktyczny służy też budowaniu więzi w szkolnej społeczności. Uczniowie brali udział we wszystkich etapach prac, to ich pomysłem było stworzenie oczka wodnego, którego pierwotnie nie planowaliśmy. Mimo trudnego czasu pandemii i nauki zdalnej pomagali, jak mogli, pracowali w czasie wolnym po lekcjach, nawet w okresie wakacji. Teraz dbają o ogród, chronią go, jest on atrakcją, z której są dumni. Podczas przerw pod opieką nauczycieli mogą korzystać z odpoczynku wśród roślin, co chętnie robią. W nowym roku szkolnym zamierzamy udostępnić nasz ogród dydaktyczny uczniom okolicznych szkół podstawowych i przedszkolakom z sąsiedztwa, a także organizować warsztaty dla seniorów. Podsumowując można śmiało stwierdzić, że mimo ogromnego nakładu pracy i oczywiście finansów (są do pozyskania w ramach wielu różnych projektów lokalnych lub ogólnopolskich), warto odważyć się na krok, jakim jest stworzenie w szkole ogrodu dydaktycznego. Satysfakcja z osiągniętych efektów przewyższa bowiem wszelkie trudności!

*Tekst i zdjęcia: Marta Supernat - nauczyciel biologii w XLVII LO w Łodzi*

## Matematyka i biologia - outdoorowo

Jak urozmaicić lekcję? Jak zadbać o to, aby nie była stereotypowa? Na te pytania odpowiada sobie każdy nauczyciel. Nam, poszukując czegoś nowego, udało się trafić na zajęcia prowadzone metoda outdoorową.



Po głębszej analizie i szkoleniach pozwalających zaznajomić się ze szczegółami zrealizowałyśmy je, łącząc dwa przedmioty - matematykę i biologię (oczywiście w okresie, gdy nie obowiązywało zdalne kształcenie).

W naszej grze matematyczno-biologicznej wzięli udział ósmoklasiści. 4-osobowe

zespoły otrzymały koperty z instrukcją. Uczniowie skompletowali potrzebne pomoce i wybrali liderów. Wynikiem każdego z realizowanych zadań był numer pracowni lub pokoju, w którym czekała na uczniów koperta z kolejnym. Zadania były podsumowaniem, powtórzeniem i połączeniem materiału realizowanego podczas zajęć z matematyki i biologii. Jeśli uczniowie błędnie rozwiązywali zadanie i nie docierali do wyznaczonej sali - wykonywali obliczenia ponownie, wyszukując błędów. Przy trzykrotnym utrzymaniu błędnego wyniku opiekun grupy udzielał wskazówek pomagających w rozwiązaniu zadania. Wynikiem ostatniego zadania był numer sali, w której uczniowie rozpoczynali grę, dotarcie do mety oznaczało zatem powrót na miejsce startu, niczym w podróży dookoła świata...

Oczywiście, przygotowanie takich zajęć outdoorowych jest niezwykle pracochłonne. Jesteśmy jednak przekonane, że warto się wysilić, gdyż uczniowie, poza pogłębieniem i łączeniem wiedzy zdobytej w ramach różnych przedmiotów (w naszym przypadku matematyki i biologii) mają tutaj możliwość doskonalenia umiejętności pracy w grupie. Rozdzielają między siebie konkretne działania, jednocześnie cały czas współpracując, dbają o zrozumienie przez każdą z osób przebiegu rozwiązania, planują swoją pracę ze względu na ilość zadań i czas przewidziany na ich realizację. Kształtują zatem - jakże cenne nie tylko w szkolnej perspektywie - kompetencje społeczne. A przy tym doskonale się bawią!

*Mirosława Maj, Katarzyna Malarczyk - Szkoła Podstawowa nr 202 w Łodzi  
Zdjęcie Pixabay*



## Turniej Zawodowca dla szóstoklasistów

# ORIENTACJA ZAWODOWA NA WESOŁO

*Niedocenianym niekiedy obszarem doradztwa zawodowego są działania skierowane do młodszych uczestników procesów edukacyjnych. A przecież realizacja orientacji zawodowej w klasach I – VI szkół podstawowych ma bardzo duże znaczenie dla procesów doradczych.*

Pokazywanie dzieciom bogactwa świata zawodów, wskazywanie znaczenia predyspozycji zawodowych, inspirowanie do pierwszych refleksji nad swoimi marzeniami i planami stanowią bazę do kreowania w kolejnych latach przemyślanej ścieżki edukacyjno-zawodowej. Dlatego konsultanci Ośrodka Doradztwa Zawodowego ŁCDNiKP podejmują szereg działań z zakresu orientacji zawodowej: organizują i prowadzą konsultacje, warsztaty i wycieczki zawodowca dla uczniów, a także wspierają nauczycieli w planowaniu i realizacji różnorodnych przedsięwzięć. Jedną z innowacyjnych form orientacji zawodowej prowadzonych z powodzeniem w łódzkich szkołach jest Turniej Zawodowca, organizowany jest przez Szkołę Podstawową nr 46 w Łodzi we współpracy z Ośrodkiem Doradztwa Zawodowego ŁCDNiKP. Jego celem wzbudzenie refleksji w zakresie planowania dalszej ścieżki kształcenia, rozwijanie kreatywności uczniów podczas wykonywania różnorodnych zadań, dostarczanie wiedzy o różnych zawodach, kształtowanie postaw przedsiębiorczych i kompetencji społecznych oraz umiejętności zdrowej rywalizacji i dobrej wspólnej zabawy. Turniej adresowany jest do uczniów klas VI, szkołę reprezentują czteroosobowe drużyny. W tym roku w zmaganiach udział wzięły: Szkoła Podstawowa nr 24, Szkoła Podstawowa nr 26, Szkoła Podstawowa nr 29, Szkoła Podstawowa nr 46 i Szkoła Podstawowa nr 199 w Łodzi. Planowane są kolejne edycje, w poszerzonej formule, z udziałem większej liczby szkół.



Zadania turniejowe dotyczą określania nazw zawodów, rozpoznawania narzędzi, ułożenia puzzli zawodowych, podania atrybutów zawodów, czytania i analizowania tekstu źródłowego, rozwiązywania zagadek zawodowych. Wszystkie konkurencje mają dynamiczną, atrakcyjną dla uczestników formę, często zbliżoną do rywalizacji sportowej. Dają możliwości wykazania się kreatywnością (poszukiwanie nietypowych zastosowań puszek po napoju), wiedzą (domino zawodowe) czy zdolnościami manualnymi (budowanie wieży z dostarczonych przedmiotów). Na zakończenie turnieju wszystkim rywalizującym drużynom wręczane są pamiątkowe dyplomy i wyróżnienia oraz drobne upominki, a czołowym drużynom medale: złote, srebrne i brązowe. Podziękowania otrzymują również

nauczycielom, którzy przygotowali drużyny.

Turniej Zawodowca jest na pewno innowacyjnym i oryginalnym przedsięwzięciem z zakresu orientacji zawodowej. Uczniowie w nim uczestniczący z jednej strony mogą wykazać się wiedzą o świecie zawodów, a z drugiej na pewno ją poszerzają. Współpracując w grupie przy rozwiązywaniu różnorodnych zadań, często pod presją czasu, kształtują swoje kompetencje społeczne, uświadamiają sobie ich znaczenie dla efektywności działań.

Należy stwierdzić, że Turniej Zawodowca jest okazją do dobrej zabawy, integracji środowisk z różnych szkół i swoistym świętem orientacji zawodowej.

*Tekst i zdjęcie: Ewa Koper i Marek Wilmowski - ŁCDNiKP*

## Jak realizować treści z doradztwa zawodowego na języku angielskim, czyli... WHICH JOB IS RIGHT FOR YOU?

*Ośrodek Doradztwa Zawodowego ŁCDNiKP wspiera szkoły w realizacji treści z obszaru preorientacji zawodowej, orientacji zawodowej i doradztwa zawodowego. Kluczowe dla efektywności działań w tym zakresie jest zrozumienie znaczenia aktywności nauczycieli różnych specjalności.*

Jedną z form popularyzowania wdrażania i realizowania treści doradztwa zawodowego na lekcjach przedmiotów ogólnokształcących jest organizowanie modelowych zajęć edukacyjnych. Przykładową taką lekcję - „Which job is right for you?” - zrealizowano w Szkole Podstawowej nr 24 w Łodzi. Zajęcia modelowe dla uczniów klasy VII przeprowadziła Dorota Pasiewicz, nauczyciel języka angielskiego.

Celem lekcji było rozwijanie słownictwa opisującego różne zawody i czynności zawodowe w języku obcym oraz wskazanie zalet interaktywnego narzędzia doradztwa zawodowego „Mapa karier”. Nauczycielka zastosowała różnorodne metody kształ-

cenia, m.in. eksponujące, aktywizujące, praktyczne, a także ciekawe środki dydaktyczne, które uczyniły lekcję atrakcyjną zarówno dla uczniów, jak i dla obserwujących nauczycieli. Uczestnicy mieli do rozwiązania rebusy o zawodach w języku angielskim, na podstawie oglądanych filmów dopasowywali czynności do odpowiedniego zawodu... Prace wykonywali w grupach, które rywalizowały pomiędzy sobą. Grupa, która wykonała zadanie najszybciej, sygnalizowała ten fakt poprzez naciśnięcie dzwonka „hotelowego”, co w oryginalny sposób mobilizowało uczniów.

W trakcie zajęć można było zaobserwować wyjątkowo dużą aktywność uczestni-

ków, na co na pewno miały wpływ różnorodne, nietuzinkowe środki dydaktyczne oraz właściwie dobrane przez nauczycielkę metody i treści kształcenia. Dorota Pasiewicz omawiając zajęcia opowiadała o systematycznym wplataniu treści z doradztwa zawodowego do lekcji języka angielskiego. Podkreślała znaczenie takich działań w mobilizowaniu uczniów do refleksji na temat swoich decyzji edukacyjno-zawodowych oraz znaczenia znajomości języków obcych w różnych profesjach. Modelowe zajęcia edukacyjne zostały bardzo wysoko ocenione przez obserwujących nauczycieli i z pewnością zainspirowały ich do działania.

*Ewa Koper i Marek Wilmowski - ŁCDNiKP*

# W Szkole Podstawowej nr 1 STO w Łodzi...

## TUTORING DLA PRZYSZŁOŚCI

*Ze Szkołą Podstawową nr 1 Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Łodzi spotkałem się po raz pierwszy jako Apple Certified Trainer. A później stałem się członkiem tej wyjątkowej społeczności, nauczycielem STO.*

Uczestniczyłem w wielu warsztatach i spotkaniach, podczas których zastanawialiśmy się, jak stosowanie chmury cyfrowej i urządzeń mobilnych wpisuje się w model nowoczesnej szkoły, jak zmiany sposobu komunikacji i dostępu do wiedzy wpływają na kolejne pokolenia absolwentów i co za tym idzie - w jakie kompetencje należy wyposażać uczących się lub jak organizować przestrzeń edukacyjną, aby mieli najlepsze warunki to budowania tych kompetencji. Stawialiśmy sobie pytanie, jak zmieniła się rola nauczyciela i jak powinna ewoluować dalej. A także - co musimy robić, aby pozwolić uczniowi w jak najbardziej radosny sposób odkrywać pasje i talenty.

W niniejszym artykule chcę przedstawić to, co udało się nam osiągnąć w ciągu ostatnich 6 lat oraz to, nad czym aktualnie pracujemy. Cztery filary, na których opieramy swoją pracę i współpracę z uczniem to: technologia, NVC, tutoring i myślenie krytyczne. Każdy nauczyciel wyposażony jest w iPada z zestawem oprogramowania. Klasy 7 i 8 dysponują swoimi iPadami, z których korzystają przez 24 godziny na dobę, a w szkole mamy 5 pracowników mobilnych iPadów. Chcemy, aby nasz absolwent świadomie wykorzystywał technologie mobilne do własnego rozwoju w świecie pełnym „wysp wiedzy”, po którą wystarczy sięgnąć korzystając z narzędzia, jakim jest internet. Cyfrowe rozwiązania wspomagają organizowanie procesów edukacyjnych w duchu idei konstruktywizmu i konektywizmu. Dzięki doskonaleniu w zakresie NVC (ang. Nonviolent Communication, Porozumienie bez Przemocy - Pbp) staramy się opierać naszą pracę z uczniami na relacjach, dążymy do tego, aby dzięki empatycznej, konstruktywnej komunikacji kontakty opierały się na wzajemnym zrozumieniu oraz szacunku. Przewaga dorosłego w sytuacji szkolnej jest oczywista, ale to właśnie z niej wynika odpowiedzialność za traktowanie dzieci w sposób partnerski. Jako partnerzy projektowania ścieżki rozwojowej dziecka umożliwiamy mu samodzielne zaplanowanie jej i przejęcie odpowiedzialności za proces uczenia się. W takiej relacji mamy szansę stać się współtwórcami i życzliwymi doradcami ucznia. Abyśmy potrafili nimi być, wszyscy ukończyliśmy 64-godzinny kurs doskonalący z zakresu tutoring, prowadzony przez Collegium Wratislaviense i uzyskaliśmy certyfikaty tutorskie. Pozwoliło nam to na zaproponowanie uczniom spersonalizowanych zajęć, wspierających integralny rozwój ich wiedzy, umiejętności i postaw. Naszym naczelnym celem jest dostrzeganie talentów dzieci i stwarzanie okazji do rozwoju ich potencjału.



Tutoring rodzinny prowadzony jest w klasach 0-3. Zakłada on uczestnictwo 3 podmiotów: rodziców - uczniów - nauczyciela. Uczniowie z pomocą nauczyciela i rodziców przygotowują się do „trójstronnego” spotkania, podczas którego opowiadają o tym, co im się udaje w szkole, z czego są dumni, nad czym muszą popracować. Określają cele, które chcą realizować oraz zastanawiają się, jaka jest ścieżka ich osiągania. Określany jest także czas realizacji. Dzięki zajęciom tutorskim w klasach 0-3 i przygotowaniu uczniów do projektowania własnego rozwoju łatwiej jest realizować tutoring w klasach 4-8.

Tutoring rozwojowy opiera się na indywidualnej pracy tutora z podopiecznym. Nauczyciel przygotowuje wizytówkę, w której prezentuje, w jakich obszarach mógłby zaoferować wsparcie. Uczniowie na podstawie tych wizytówek mogą wybrać tutora. Piszą w tym celu esej, w którym uzasadniają swoją prośbę i wybór. Na podstawie złożonych esejów tutorzy wybierają, z kim chcą pracować. Przyjeliśmy, że w tutoringach rozwojowych opiekujemy się nie więcej niż 3 podopiecznymi w jednym cyklu autorskim, który trwa jeden semestr. Spotkania tutorów z podopiecznymi odbywają się raz na tydzień i trwają od 30 minut do 1 godziny. Zasady pracy tutora z podopiecznym ustalone są w kontrakcie podpisanym przez obie strony.

Tutoring naukowy wyróżnia zwrócenie uwagi na kształtowanie umiejętności krytycznego myślenia, aby aktywność poznawcza prowadziła do umiejętności i nawyku samodzielnego uczenia się oraz skutecznego radzenia sobie z problemami. Jak stosują elementy tutoring naukowy na lekcjach informatyki w klasach 4-6? Uczniowie na początku roku szkolnego wypisują, jakie umiejętności chcą kształtować do wakacji (np. programowanie w wybranym języku, projek-

towanie 3d). Plan pracy tworzony jest wspólnie, co daje poczucie sprawstwa uczącym się. Każdy uczeń sam określa kryteria własnego sukcesu. Wiedza potrzebna do wykonywania zadań wyszukiwana jest przez uczniów w dostępnych zasobach - najczęściej w tutorialach na platformach e-learningowych lub streamingowych. Pojawiające się problemy uczniowie rozwiązują wspólnie w toku dyskusji, wymiany pomysłów, pracy rutynami myślenia krytycznego. Mają też oczywiście dostęp do różnych podręczników, zaobserwowali jednak, że są mało przydatne w realizacji zadań projektowych, zatem źródła potrzebnej im wiedzy znajdują głównie w sieci.

Tutoring naukowy na informatyce w klasach ósmych różni się tym, że uczniowie wybierają indywidualnie zagadnienia, którymi chcą się zajmować. Wspólnie określamy drogę i etapy rozwoju, uczący się określa czas, zakres i kryteria sukcesu. Spisujemy indywidualny kontrakt tutorski i... zaczyna się praca! Oczywiście do osiągnięcia sukcesu niezbędne jest korzystanie z zewnętrznych źródeł wiedzy. Ósmoklasiści (a wcześniej gimnazjaliści) korzystali na przykład z otwartych kursów dostępnych na Uniwersytecie Stanford i Uniwersytecie Oxford (tworzenie bezpiecznych zabezpieczeń serwisów internetowych, Machine Learning, Artificial Intelligence), ale także z platformy Coursera, Udemy oraz z tematycznych kursów projektowania 3D, grafiki 2 D, animacji i programowania - zamieszczonych w serwisach streamingowych. Jeden z uczniów, ucząc się języka chińskiego, zapisał się na kurs tego języka na Uniwersytecie Pekijskim. Na zakończenie semestru każdy prezentuje swoje osiągnięcia przed całym zespołem klasowym.

Praca z wykorzystaniem metod tutoring daje nauczycielowi ogromną satysfakcję. Przede wszystkim jednak tutoring pozwala przygotować takiego absolwenta, który samodzielnie i odpowiedzialnie potrafi określać i realizować własne cele rozwojowe, potrafi korzystać ze źródeł wiedzy niezbędnej do tworzenia własnych projektów, jest przygotowany do przejmowania odpowiedzialności za własny rozwój.

Czytelników, których zainteresował ten artykuł i chcieliby dowiedzieć się więcej albo zorganizować w swojej szkole warsztaty związane z tutoringiem zapraszam do bezpośredniego kontaktu (a.cyranski@lcdnikp.elodz.edu.pl).

*Adam Cyrański - nauczyciel konsultant LCDNiKP  
i nauczyciel STO*



# NASZYMI SUKCESAMI SĄ ZADOWOLENI GOŚCIE

Z Darią Rokicką - współwłaścicielką firmy Silver Catering - rozmawia dyr. Janusz Moos

## Janusz Moos:

Proszę przedstawić firmę troszkę bliżej...

## Daria Rokicka:

Silver Catering to firma rodzinna. Prowadzimy ją z mężem Przemkiem Rokickim i szwagrem Marcinem Rokickim już ponad 10 lat. Mamy siedzibę w budynku stadionu Widzewa. Stamtąd jeździmy na poszczególne realizacje. Zajmujemy się przede wszystkim cateringiem eventowym, czyli obsługujemy imprezy – od przerw kawowych i małych przyjęć po duże spotkania, bankiety firmowe czy wesela. Teraz, ze względu na pandemię, dominują imprezy mniejsze, prywatne, domowe. Dowozimy na nie jedzenie, zapewniamy potrzebny sprzęt. Obecnie częściej są to przyjęcia bez obsługi. Nadal jednak naszą specjalnością jest kompleksowa usługa cateringowa, gdzie zapewniamy wszystko co niezbędne do przygotowania imprezy i podania dań gościom na miejscu. Często są to bardzo nieoczywiste lokalizacje, nie mające żadnej infrastruktury pod zaplecze. Jednym z ciekawszych miejsc, w jakim ostatnio obsługiwaliśmy grupę gości, był tunel pod akwariarium w nowo wybudowanym Orientarium łódzkiego ZOO.

## Janusz Moos:

Czy w menu znalazłoby się także coś dla wegetarian?

## Daria Rokicka:

Oczywiście. Zasada jest taka, że organizatorzy zgłaszają nam, czego oczekują ich goście, jakie mają preferencje żywieniowe. Teraz zdarza się coraz częściej, że na jednym przyjęciu mamy wegetarian, wegan, osoby na diecie bezglutenowej, bez laktozy, beztłuszczowej. Nie ma problemu - dostosowujemy menu tak, żeby wszyscy goście byli zadowoleni.

## Janusz Moos:

Ile osób firma zatrudnia? Jakie kwalifikacje muszą mieć pracownicy?

## Daria Rokicka:

W tej chwili w obsłudze i w kuchni pracuje u nas około 20 osób. Mówię o podstawowej działalności cateringowej, bo prowadzimy jeszcze bufety samoobsługowe w biurcu Infosys i na Wydziale Filologicznym UŁ. Jeśli chodzi o kadre, to ważne jest dla nas doświadczenie w gastronomii, ale także chęć do pracy. Czasami osoby bardziej doświadczone mają swoje, niekoniecznie dobre, przyzwyczajenia. Osoby mniej doświadczone, ale chętne do pracy, jesteśmy w stanie przyuczyć. Wiedzy zawodowej nabywają u nas także uczniowie, którzy zawsze w ciągu roku szkolnego są w firmie na praktykach i stażach, a w wakacje często sobie u nas dorabiają, utrwalając nabyte umiejętności. Dodam, że w większości mamy pracowników wielo-



letnich, co jest ogromną wartością, bo rotacja to problem branży gastronomicznej. A nasza kadra jest stabilna.

## Janusz Moos:

Z jakimi szkołami zawodowymi pani współpracuje?

## Daria Rokicka:

Głównie z Zespołem Szkół Gastronomicznych - „Gastronomikiem”. Mąż kończył tę szkołę i utrzymuje z nią kontakt. Absolwentami „Gastronomika” są też niektórzy nasi pracownicy.

## Janusz Moos:

Proszę pochwalić się sukcesami firmy...

## Daria Rokicka:

Naszymi sukcesami są przede wszystkim zadowoleni goście! Można powiedzieć, że na podstawie ich rekomendacji funkcjonujemy, bo nigdy nie reklamowaliśmy się w prasie czy w radiu. Mamy tylko profil na Facebooku. To zadowoleni goście przekazują dalej informacje o nas i właśnie dzięki takiemu „marketingowi szeptanemu” rozwijamy działalność. Naszymi sukcesami są też wszystkie trudniejsze realizacje, z którymi jako łódzka firma daliśmy sobie radę. Nadal obserwujemy, że na duże imprezy ściąga się firmy spoza Łodzi, najczęściej z Warszawy. Za to my z powodzeniem obsłużyliśmy cateringowo taki kilkutygodniowy „maraton”, jak piłkarskie Mistrzostwa Świata U-20, które odbywały się w 2019 r. na stadionie Widzewa. Było to dla nas duże wyzwanie, ale też ciekawe i fajne doświadczenie.

## Janusz Moos:

Jaka jest dbałość firmy o zdrową żywność?

## Daria Rokicka:

Myślę, że wszystko, co oferujemy, można nazwać zdrową żywnością, bo cała nasza produkcja opiera się o to, co robimy sami. Nie korzystamy z gotowych produktów ani z pół-

produktów. Na miejscu przygotowujemy zupy, sosy, marynowane mięsa. Dzięki temu nasze jedzenie jest, moim zdaniem zdrowe i bardzo dobrej jakości.

## Janusz Moos:

Chciałbym panią zaprosić do udziału w naszych pracach związanych z doradztwem zawodowym, do zaprezentowania firmy Silver Catering i branży gastronomicznej uczniom...

## Daria Rokicka:

Bardzo chętnie wezmę udział w prowadzonych przez Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego projektach doradczych, ponieważ mam już pewne doświadczenie w tym zakresie, jako wykładowca i szkoleniowiec. Prowadziłam w latach 2017 - 2019 zajęcia „Organizacja i zarządzanie obiektem gastronomicznym” na Wydziale Nauk Geograficznych UŁ, a w październiku 2021 r. - kurs „Menedżer restauracji”, w ramach projektu „Mistrzowie gastronomii”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020.

## Janusz Moos:

Może przyszli mistrzowie gastronomii znajdą się również wśród uczniów łódzkich szkół, którym będziemy wspólnie pomagać w wyborze drogi kształcenia zawodowego?

Daria Rokicka:

Miejmy nadzieję!

## Janusz Moos:

Bardzo serdecznie dziękuję pani za tę rozmowę.

## Daria Rokicka:

Ja również bardzo dziękuję za spotkanie.

Notował Tomasz Misiak  
Zdjęcie Ryszard Kuśmirek

# TERAPIA SKONCENTROWANA NA ROZWIĄZANIU w kontekście szkolnym

*W świecie współczesnym, który tak bardzo „przyspieszył” technologicznie, człowiek pozostał ze swoimi dylematami, kryzysami rozwojowymi, ograniczeniami mentalnymi, pytaniami o sens, marzeniami, planami do realizacji. Pozostał z rozbudzonym apetytem na szybką odpowiedź, nagrodę, pocieszenie, poprawę, zmianę, ale często bez wiedzy lub umiejętności jak zmiany dokonać.*

Rozterki te towarzyszą przede wszystkim młodzieży w okresie dorastania, stąd potrzeba stosowania w pracy z młodymi metody, która odpowiada na ich potrzeby.

W toku specjalistycznych szkoleń z zakresu psychologii poznałam Terapię Krótkoterminową Skoncentrowaną na Rozwiązaniu (TSR). Jest to nurt terapeutyczny, który zapoczątkowali w USA w latach osiemdziesiątych XX w. Steve de Shazer oraz Insoo Kim Berg. TSR zakłada, że rozmowa o rozwiązaniach jest bardziej pomocna niż rozmowa o problemie. Nurt ten bazuje na zasobach klientów, zachęca ich do eksperymentów i aktywności, do sprawdzania, jakie działanie tym razem da rezultat. Pomocne są tu założenia, że klient jest ekspertem od swojego życia, wie, dokąd zmierza, a terapia ma tylko wesprzeć go w tej podróży, np. poprzez określenie celu, znalezienie zasobów, naukę umiejętności potrzebnych do realizacji celu. Bierze przy tym pod uwagę dotychczasowe osiągnięcia, kompetencje nabyte w toku życia i kieruje wzrok ku preferowanej przez klienta przyszłości. Wielokrotnie miałam okazję przekonać się o użyteczności tej metody w pracy z młodzieżą, w kontekście kluczowych zagadnień psychologii rozwojowej z okresu dojrzewania. Młody człowiek mierzy się z kryzysem tożsamości, kompetencji, poczucia własnej wartości i wizerunku wśród rówieśników. Mierzy się z nadmiernym krytycyzmem wobec siebie i otoczenia, poczuciem niezrozumienia ze strony rodziców i nauczycieli, dylematami o życiu, śmierci i sensie życia. Jest tego tak wiele, że gubi się w natłoku myśli i uczuć, traci orientację w normach i zasadach, nie wie, dokąd zmierza i po co. TSR pomaga uporządkować wewnętrzny chaos, nazwać kluczowe dylematy i małymi krokami dojść do ustalonego w toku rozmów celu. Kierunek ten sprawdza się w pracy z młodymi, ponieważ szanuje poglądy i pomysły, koncentruje się na działaniach i bazuje na umiejętnościach, które każdy człowiek posiada. Młody

człowiek wrażliwy na opinie na swój temat lubi TSR za częste pozytywne wzmocnienia, komplementy, pochwały i koncentrację na tym, co działa. Chętnie odpowiada na pytania otwarte, z zaangażowaniem szuka odpowiedzi na pytania o wyjątki. Dzięki temu ma szansę odkryć, że to czego pragnie już w jakimś kontekście i zakresie miało miejsce, a on sam ma zasoby i umiejętności, aby dokonać zmian. Z mojej perspektywy - psychologa w liceum ogólnokształcącym - TSR jest najbardziej użyteczną metodą pracy z młodzieżą ze względu na koncentrację na rozwiązaniu i zasobach klienta, stosowanie pochwał i wzmacnianie kompetencji osobistych, szacunek do światopoglądu i wartości młodego człowieka. Jednocześnie jest to metoda pozwalająca w miarę szybko określić cel do pracy i wspierać młodzież na drodze jego realizacji. Zwraca szczególną uwagę na to, co już działa, zachęca do powtarzania sprawdzonych aktywności. Jej uniwersalizm polega na tym, że elementy TSR mogą stosować nie tylko psycholodzy czy pedagodzy pracujący terapeutycznie, ale także nauczyciele przedmiotów czy wychowawcy. Dla zilustrowania tej tezy podam kilka przykładów.

Wyobraźmy sobie rozmowę z uczniem, który złamał szkolne normy społeczne. Wychowawcy na pewno zależy, aby uczeń zachowywał się zgodnie z przyjętymi normami. Uczniowi z kolei zależy, by nie musiał wysłuchiwać pouczeń, upomnień, ponosić kary. Przykładowe pytania, jakie może zadać wychowawca uczniowi, aby ukierunkować go na rozwiązanie to: „Jak inaczej możesz zachować się następnym razem, abym poznała, że stosujesz się do ustalonych norm?”, „Po czym poznam zmianę Twojej postawy?”, „Kto jeszcze zauważy, że stosujesz się do ustalonych zasad? Po czym on to pozna?”, „Co będzie musiało się zmienić w Twoim zachowaniu w szkole, abyś nie musiał tutaj więcej przychodzić?”, „Co już robisz dobrze, co pokaże mi, że znasz zasady?”.

Inny przykład dotyczy sytuacji, kiedy uczeń nie ma motywacji do nauki. Zdaje sobie sprawę jak wiele może być tutaj przyczyn, ale TSR zakłada koncentrację na rozwiązaniu, więc dopytuję o te momenty w życiu ucznia, kiedy był zmotywowany w ogóle: „Przypomnij sobie i opowiedz o dwóch sytuacjach ze swojego życia, kiedy byłeś/ czułeś się zmotywowany do działania”, „Co wtedy robiłeś inaczej? Jak się wtedy czułeś?”, „Jak to jest, kiedy chce Ci się robić różne rzeczy?”, „Po czym poznaje Twoja mama/przyjaciel/kot, że jesteś zmotywowany?”, „Które z tych elementów możesz wykorzystać teraz, aby Twoja motywacja wzrosła o jeden punkt?”, „Na ile jesteś gotów podjąć te działania, o których mówimy?”. Pytania te pomagają sięgnąć do istniejących zazwyczaj zasobów ucznia i odnaleźć własny sposób na motywowanie się. Poszerzają/otwierają jego sposób patrzenia na kwestie motywacji w ogóle, co można wykorzystać do konkretnego celu.

Kolejny przykład możliwego w szkole zastosowania TSR to pochwały i komplementy wzmacniające wiarę w siebie i podkreślające to, co uczeń już robi dobrze. Na przykład: „Podboda mi się sposób w jaki pomyśleś koledze. Zachowałeś spokój i opanowanie w trudnej sytuacji”, „Cieszę się, że pomyślałaś o Ani i podałaś jej lekcje – umiesz wesprzeć innych w potrzebie”, „Pięknie namalowałaś ten pejzaż – świetny dobór kolorów”, „Widzę, że się starasz – doceniam to!”. Stosując pochwałę jako czynnik motywujący do dalszej pracy lub wzmacniającej kompetencje warto pamiętać o prostych zasadach: należy chwalić wtedy, kiedy jesteś przekonany do tego, co mówisz; wybierz taki element, który na prawdę ci się podoba, bądź autentyczny; chwal uczniów także za ich plecamy, opowiadając o ich dokonaniach innym – pomaga to zwłaszcza tym niepewnym siebie, przestraszonym; chwal pięknych za inteligencję, a mądrych za urodę – warto docenić ludzi za to, co chcą u siebie zmienić. Pamiętaj też, aby doceniać siebie! Najlepiej wiesz, ile pracy i zaangażowania wymagało w dane zadanie.

Podsumowując kwestię wykorzystania Terapii Skoncentrowanej na Rozwiązaniu w kontekście szkolnym warto powtórzyć, że jest to metoda uniwersalna, możliwa do zastosowania przez psychologów, pedagogów, nauczycieli, wychowawców w różnych kontekstach. Jej zaletą jest prostota, koncentracja na rozwiązaniu i celu, bazowanie na zasobach. Przedstawione w artykule przykłady ilustrują „zwyyczajność” tej metody, podkreślają jej użyteczność i dbałość o relacje.

*Magdalena Brzozowicz - psycholog XV LO w Łodzi*







Anna Korczak jest nauczycielką wychowania przedszkolnego od 2006 roku. Ukończyła studia magisterskie w zakresie pedagogiki wieku dziecięcego na Wydziale Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego, a także - poszukując dziedziny, w której mogłaby się specjalizować - szereg kursów doskonalących. W 2012 r. spełniła swoje marzenie, uzyskując dyplom ukończenia prowadzonych przez Akademię Humanistyczno-Ekologiczną w Łodzi studiów podyplomowych w zakresie metodyki nauczania języka angielskiego. Pracę lektora rozpoczęła od realizacji autorskiego programu „Iskierka”, który zakładał wykorzystanie Metody Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne w nauce języka angielskiego. Program został odebrany bardzo pozytywnie. Osiągnięty sukces Anna Korczak nie zaprzestała poszukiwać innowacyjnych i atrakcyjnych

## Anna Korczak Prezentujemy twórczych nauczycieli:

dla dzieci metod kształcenia. Przełomem było ukończenie kursu doskonalącego w zakresie metody WebQuest. Zakłada ona samodzielną pracę dzieci oraz zaangażowanie rodziców, co sprawia, że treści poznawane w przedszkolu utrwalane są w domu, dzięki czemu znacznie zwiększa się efektywność procesu kształcenia. Nauczycielka zaczęła od pojedynczych projektów, by później z powodzeniem zastosować metodę WebQuest w innowacji, którą realizowała przez 2 lata w swojej grupie przedszkolnej. Od dwóch lat Anna Korczak pełni funkcję lidera zespołu metodycznego „Preschoolers learn English”, utworzonego i efektywnie funkcjonującego w Łódzkim Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego. W ramach pracy zespołu przeprowadziła - w oparciu o autorską innowację dydaktyczną „Język angielski z mamą i tatą” - zajęcia otwarte oraz webinarium. Anna Korczak bardzo chętnie i systematycznie dzieli się doświadczeniami z koleżankami z innych placówek, między innymi prowadząc szkolenie na temat wykorzystania aplikacji wordwall.net w podczas zajęć z języka angielskiego w przedszkolu. Swój warsztat dydaktyczny oraz źródła inspiracji prezentuje ponadto podczas konferencji metodycznych organizowanych przez Pracownię Edukacji Przedszkolnej i Wczesnoszkolnej ŁCDNiKP. Anna Korczak jest również autorką programu „Z bajek, piosenek, wierszyków

uczmy się ekonawyków”. Wykorzystała w nim literaturę, zasoby serwisu YouTube i filmy DVD w celu kształtowania u dzieci i ich rodziców postaw proekologicznych. Podjęła również współpracę z Fundacją „Źródła” oraz Ośrodkiem Edukacji Ekologicznej w Lesie Łągowickim. Mimo pandemii - zastosowanie narzędzi TIK pozwoliło zrealizować założone cele i treści programu. Anna Korczak jest entuzjastką wykorzystywania technologii informacyjnej i komunikacyjnej w pracy z małymi dziećmi. Prezentowała swoje refleksje dotyczące współdziałania nauczyciela z rodzicami w okresie edukacji zdalnej przedszkolaka podczas konferencji metodycznej „Jak wykorzystać doświadczenia z edukacji zdalnej w codziennej pracy przedszkolaka - doświadczenia, refleksje, inspiracje...”. Natomiast podczas konferencji „Sposoby na integrację grupy przedszkolnej - bank pomysłów” podzieliła się swoimi doświadczeniami dotyczącymi wykorzystania piosenek i zabaw ze śpiewem w pracy z grupą. Anna Korczak nieustannie podnosi swoje kwalifikacje i poszukuje kolejnych nowatorskich rozwiązań. Jest tutorem przedszkolnym, terapeutą SI (integracji sensorycznej) oraz słuchaczką Centrum Metody Krakowskiej - terapii neurobiologicznej stymulującej wszystkie funkcje poznawcze dziecka.

*Tekst i zdjęcie: Elżbieta Ciesiołkiewicz - ŁCDNiKP*

# ALPAKI CUDAKI

- **alpakoterapia**
- **spacery z alpakami**
- **wizyty alpak w przedszkolach, szkołach, na imprezach**
- **wycieczki szkolne i przedszkolne**

 501 052 126 ; 606 116 715

 ALPAKICUDAKI



# POMOC PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA: wyzwania i kompetencje

Ponad 130 uczestników z całej Polski, reprezentujących szkoły, przedszkola i placówki oświatowe, wzięło udział w zorganizowanej przez Ośrodek Zarządzania w Edukacji Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego konferencji - „Rola i zadania nauczyciela w udzielaniu uczniom pomocy psychologiczno-pedagogicznej”.



W organizacji spotkania pomógł od strony merytorycznej profesor Bogusław Śliwerski – wiceprzewodniczący Rady Programowej ŁCDNiKP, a uroczyste otworzył je, jako gość honorowy, profesor Marcin Gołaszewski – przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi. Podkreślił on w swojej wypowiedzi, że troska o kompleksowy rozwój ucznia, dostrzeżenie i rozwijanie jego potencjału i wrażliwości, to aspekt w szkole najważniejszy, a także szczególnie istotne, ale zarazem szczególnie trudne zadanie dla nauczyciela, z uwagi na niezbędne do sprostania mu kompetencje.

Jakie? Między innymi kompetencje z zakresu szeroko rozumianej psychologii, które scharakteryzowała dr Lidia Janiszewska z Katedry Teorii Wychowania UŁ, w inauguracyjnym konferencji wykładzie „Kompetencje psychologiczne nauczycieli w obliczu wyzwań związanych z pomocą psychologiczno-pedagogiczną”. Podkreśliła ona, że zadaniem każdego nauczyciela jest „wrażliwe uczestnictwo w sferze stosunków międzyludzkich” i zaangażowanie w płaszczyznę pomocy psychologiczno-pedagogicznej na zasadzie: wszyscy nauczyciele pomagają zawsze wszystkim potrzebującym uczniom, obowiązującej zwłaszcza w obecnych czasach, które „niosą nowe zjawiska, wymykające się z tradycyjnych algorytmów pomocowych”. Konieczne są tutaj, jako podstawa kompetencji diagnostycznych, wysoki poziom dojrzałości osobowościowej i ponadprzeciętna wielokierunkowa wiedza. Analizując aspekt praktyczny pomocy psychologiczno-pedagogicznej, jej „blaski i cienie”, dr Lidia Janiszewska zwróciła uwagę na fakt, że pomoc tutaj należy także nauczycielowi, w aspekcie społecznym na płaszczyźnie formalno-systemowej, zaś w aspekcie indywidualnym poprzez rozwija-

jącą psychoedukację - między innymi po to, aby „ratownik potrafił ratować także siebie”.

„Każde działanie w szkole jest udzielaniem pomocy psychologiczno-pedagogicznej” - stwierdził Sebastian Zieliński, dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych nr 2 w Łodzi, ekspert MEiN i wykładowca akademicki. Zaprezentował on wystąpienie „Pomoc psychologiczno-pedagogiczna – uwarunkowania organizacji wsparcia dla dzieci i młodzieży ze SPE w obszarze pracy stacjonarnej i zdalnej”. Zwrócił w nim m. in. uwagę na potrzebę zespołowego stylu pracy i zintegrowanego działania, jeśli chodzi o organizację pomocy psychologiczno-pedagogicznej, a także wdrożenia superwizji w zespole, „aby zadbać o własny dobrostan”. Podkreślił również, że na wszystkich poziomach (diagnoza – program – praktyka) pomocy psychologiczno-pedagogicznej udzielanej uczniom, szczególnie tym ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, wzajemna współpraca powinna obejmować: rodziców, poradnie psychologiczno-pedagogiczne i inne poradnie specjalistyczne, placówki doskonalenia nauczycieli i inne placówki edukacyjne, a także organizacje i instytucje działające na rzecz rodziny, dzieci i młodzieży.

Podsumowując pierwszą część konferencji Mariola Zajdlis, kierownik Ośrodka Zarządzania w Edukacji ŁCDNiKP, usystematyzowała podstawowe zagadnienia związane z organizacją pomocy psychologiczno-pedagogicznej w przedszkolach, szkołach i placówkach oświatowych. Na „półmetku” obrad głos zabrał także dyrektor Janusz Moos, który zauważył, że aby wszechstronnie i efektywnie wspierać ucznia „pogrążona w depresji instytucjonalnej szkoła musi się odrodzić”

poprzez: zmianę struktury kształcenia, personalizację procesu kształcenia, uczenie dialogowania, budowanie relacji, wdrożenie do praktyki dydaktycznej tutoring edukacyjnego i uczynienie nauczyciela architektem wiedzy wytwarzanej przez uczących się.

Wystąpienia zaprezentowane w drugiej części konferencji miały charakter egemplifikacji, formułowanych na podstawie osobistych doświadczeń zawodowych. Zasady współdziałania nauczyciela przedmiotu i tzw. nauczyciela wspierającego przedstawiła Joanna Miroszewska, nauczycielka języka polskiego, pedagog specjalny w Szkole Podstawowej nr 33 i Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 w Łodzi („Dwóch nauczycieli w jednej klasie, czyli jak ze sobą współpracować”). Zauważyła, że skuteczna współpraca zależy tutaj od ustalenia planu działania, zakresu aktywności, terminarza spotkań, metod działania, zasad oceniania oraz systemu monitorowania i podkreśliła, że „nauczyciel wspierający to nie asystent, ale partner nauczyciela przedmiotu”.

W syntetycznym wystąpieniu „Rola i zadania pedagoga w udzielaniu pomocy psychologiczno-pedagogicznej” Magdalena Brzozowicz - pedagog w XV Liceum Ogólnokształcącym w Łodzi, psycholog i certyfikowany psychoterapeuta - stwierdziła na wstępie: „Wzrasta liczba uczniów z orzeczeniami bądź opiniami z poradni psychologiczno-pedagogicznej, a pedagog jest w szkole tylko jeden.” Kim w takiej sytuacji powinien być: diagnostą, doradcą, terapeutą, mediatorem, trenerem, mentorem, coachem, ratownikiem, zastępczym rodzicem, organizatorem, edukatorem? Taki wachlarz podyktowanych potrzebami możliwości jest zbyt szeroki, aby nie zaistniała konieczność wyboru. Chcąc go sensownie dokonać, należy zacząć od określenia swoich mocnych stron, w dalszym działaniu pamiętając, że pokazać innym, jak zadbać o siebie - najlepiej można na własnym przykładzie.

Nawiązując do tej wypowiedzi dyrektor Janusz Moos stwierdził w podsumowaniu konferencji: „Trzeba wybrać 1 – 2 role na dziś, a na jutro może następne...”, pamiętając że wspólnym mianownikiem wszystkich jest budowanie relacji - warunek *sine qua non* dobrego klimatu szkoły. Szkoły, która uczy wykorzystując konstruktywistyczną strategię pedagogiczną, gdyż ma na względzie edukację dla radości i samodzielności uczącego się.

Tomasz Misiak – ŁCDNiKP  
Zdjęcie Pixabay



## GRAŻYNA OSICKA – WSPOMNIENIE



Płacząc z powodu odejścia Grażyny, płaczą wszyscy, którzy z nią współpracowali, z którymi tworzyła dobry klimat dla przemian w edukacji zawodowej... Grażyna Osicka była wieloletnim dyrektorem Krajowego Ośrodka Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej. Wspominając jej działalność muszą przywołać różne procesy, w których prowadzenie i promowanie była ogromnie zaangażowana, z którymi „przyjaźniła się” wręcz i które miały olbrzymie znaczenie dla systemu edukacji zawodowej. Należą do nich między innymi prace nad specjalizacjami zawodowymi, a także prace nad tworzeniem warunków do budowania sprzężeń zwrotnych w relacji: szkoła - rynek pracy, szkoła -

pracodawcy. Wspominam prace nad modelowaniem centrum kształcenia praktycznego jako miejsca, w którym uczniowie różnych szkół zawodowych mogą osiągać kompetencje zawodowe. Grażyna Osicka była wielkim zwolennikiem funkcjonowania centrów kształcenia praktycznego w Polsce, miałem to szczęście, że mogłem z nią wielokrotnie na ten temat rozmawiać, gdyż tworzyliśmy wtedy Stowarzyszenie Dyrektorów i Nauczycieli Centrów Kształcenia Praktycznego. Była bardzo tym pracom oddana, prowadziła różnego rodzaju konsultacje, spotkania seminaryjne, spotykała się z dyrektorami i nauczycielami. Wspominam wspólną pracę Grażyny nad tworzeniem i rekomendowaniem rozwiązań dotyczących kształcenia modułowego -zadaniowego, wielostronne działania, które zaowocowały między innymi utworzeniem Krajowej Sieci Kształcenia Modułowego. Grażyna wraz ze swoim zespołem koordynowała procesy tworzenia programów kształcenia modułowego, koordynowała wszystkie prace ukierunkowane na upowszechnienie kształcenia modułowego w kontekście organizacji uczenia się poprzez wykonywanie przez uczniów szkół zawodowych zadań zawodowych transportowanych z rzeczywistego procesu pracy. Wspominam prace nad modelowaniem kształcenia w zawodach szerokoprofilowych, w ramach których kształcenie modułowe zostało po raz pierwszy zarysowane. Spotkania konsultacyjne, wielogodzinne rozmowy z Grażyną zaowocowały dobrym

klimatem dla funkcjonowania tych innowacyjnych rozwiązań w szkolnych systemach edukacji. Wspominam liczne rozmowy na temat przemian w edukacji zawodowej, prowadzone w sposób z jednej strony lekki i przyjemny, a z drugiej strony - konkretny. Grażyna była bowiem osobą konkretną, stanowczą, zdecydowaną, a zarazem bardzo ciepłą. I z całego serca sympatyzowała z wszystkimi, którzy tworzyli to, co można nazwać ruchem oddolnym przemian w edukacji zawodowej. Skupiała wokół siebie grono proinnowacyjnych dyrektorów i nauczycieli, zaangażowanych w nakierowane na te przemiany programy i procesy edukacyjne, koordynowane przez Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej. Wspominam zainteresowanie Grażyny doradztwem zawodowym i promowaniem działalności związanej z jego doskonaleniem, a także współpracę z Ośrodkiem Doradztwa Zawodowego ŁCD-NiKP. Wspominam wspólną współpracę Grażyny z jej wicedyrektorami - Teresą Kaźmierską i Witoldem Woźniakiem. Świetnie się rozumieli i świetnie reagowali na wszystkie potrzeby kształcenia zawodowego. Będziemy pamiętać o Grażynie Osickiej jako osobie ciepłej, sympatycznej, dobrej dla ludzi i zawsze - z niesamowitą energią i ogromnym zaangażowaniem - dążącej do tego, aby uczynić coś interesującego, cennego dla edukacji, a w konsekwencji po prostu dla człowieka.

*Janusz Moos – dyrektor ŁCDNiKP*

## PAWEŁ MARKOWSKI – WSPOMNIENIE



Jesteśmy głęboko zasmuceni nagłą śmiercią Pawła Markowskiego, naszego przyjaciela, z którym współpracowaliśmy od początku funkcjonowania ŁCDNiKP. Paweł Markowski - nasz Pawcio, jak go prywatnie nazywaliśmy - był nauczycielem i nauczycielem akademickim. Pracował w Uniwersytecie Łódzkim, w Studium Nauczycielskim, w Technikum Energetycznym nr 1, współpracował z różnymi innymi placówkami edukacyjnymi. We wszystkich swoich działaniach był zawsze innowacyjny i kreatywny. Ukazywał innym,

jak należy współpracować z osobami uczącymi się. Miał wielki dar pedagogiczny, który uzewnętrzniał podczas licznych warsztatów, konferencji, seminariów - krajowych i zagranicznych. Brał w przeszłości aktywny udział w Nauczycielskim Uniwersytecie Radiowo-Telewizyjnym, gdzie około 10 programów z jego udziałem zaprezentowano wszystkim nauczycielom w kraju. Paweł Markowski był autorem wielu innowacji pedagogicznych. Wspaniale komunikował się z uczniami, świetnie organizował grupy zadaniowe składające się z dzieci, z młodzieży, bez względu na typ szkoły. Miał wielki dar tworzenia wartościowego klimatu dla potrzeb kształtowania czegoś, wytwarzania czegoś i dla potrzeb takiej komunikacji z uczniami, która prowadziła do powstawania relacji: mistrz - adept, który mistrza uwielbia. Wiele działań edukacyjnych Pawła Markowskiego opisano w „Katalogach dobrych praktyk w edukacji”, w materiałach publikowanych przez Wojewódzką Radę Postępu Pedagogicznego, której był członkiem, a także przez Krajową Radę Postępu Pedagogicznego. Wiele artykułów o jego działalności twórczej pojawiło się na łamach „Głosu Nauczycielskiego”. Paweł Markowski był współorganizatorem dwunastu Podsumowań Ruchu Innowacyjnego w Edukacji, dbał o ich oprawę plastyczną. Znakomicie

pod względem plastycznym współorganizował także wystawy dorobku edukacyjnego szkół zawodowych, jakie prezentowano w latach dziewięćdziesiątych. Paweł Markowski był artystą plastykiem, doktorem sztuk plastycznych. Pamiętam, jak starannie przygotowywał dokumentację swojej pracy doktorskiej, której istotnym aspektem były metody kształcenia ukierunkowane na twórcze myślenie i twórcze działanie. Pamiętam wystawy plastyczne Pawła, które zawsze cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Pamiętam, jak bardzo emocjonalnie przeżywał każdy wernisaż. O Pawle Markowskim można powiedzieć, że był znakomitą „firmą edukacyjną”, która musi znaleźć swoje miejsce w historii łódzkiej oświaty. Był prawdziwym Liderem w Edukacji, prawdziwym Ambasadorem Innowacyjnych Idei i Praktyk Pedagogicznych. Potrafił te idee - związane z uczeniem dialogowania, samodzielności, uczeniem zorientowanym na tworzenie - z doskonałymi efektami wprowadzać do praktyki. Bardzo będzie nam Paweł Markowskiego brakowało, choć mamy go mocno zakotwiczonego w naszych sercach. Będziemy go wspominać, będziemy o nim pamiętać, bo nie sposób nie pamiętać człowieka tak szlachetnego, dobrego, twórczego.

*Janusz Moos – dyrektor ŁCDNiKP*

# KRONIKA WYDARZEŃ EDUKACYJNYCH

## 115 LAT „KOPRA”

I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Łodzi świętowało swoje 115-lecie. W ramach obchodów odbył się Zjazd Absolwentów, którego hasło brzmiało: „Koper. Jesteśmy wszędzie.” Podczas uroczystości do zgromadzonych zwrócił się uczeń Paweł Muszarek: Szanowni tu zebrani, drodzy goście, absolwenci, kochani nauczyciele, koleżanki i koledzy! „Pieśń radosna, pieśń wesoła uroczyste niechaj brzmi. Gdy obchodzi nasza szkoła 115-lecia dni! Z twej przeszłości, z twych tradycji dzisiaj dumny każdy z nas! Łączy nas bardzo wiele! Wyjątkowe wspomnienia, talenty, pasje i motywacje do działania, ale przede wszystkim łączy nas miłość. Miłość do szkoły, która dzisiaj brzmi echem dziesiątek pokoleń, ale przede wszystkim ta miłość, która kwitnie wokół nas. To ona jest fundamentem naszych marzeń. Mieliśmy marzenie o I Liceum i właśnie dzisiaj to marzenie się spełnia. Mieliśmy wielkie myśli, plany i zamierzenia, które dzisiaj możemy dostrzec własnymi oczyma. Mieliśmy nadzieję, nie tę niemą, nieśmiałą, lecz tę niezłomną, która dzisiaj przemienia się w rzeczywistość. Dzisiaj z radością, ze łzą w oku po raz kolejny przekroczyliśmy stare dębowe drzwi skrzypiące stuletnią melodią. Wpatrujemy się w mury szkoły, słyszące niejedno i niemało, trzymające nietuzinkowe wspomnienia i wiele pięknych chwil. Próbuje się po raz kolejny odkryć tajemnice, które skrywają. Te mury były świadkiem walki o wolność, o chęć zdobycia wiedzy. To z nich płynnie naturalna woń bzu i to one pamiętają pierwsze miłości, cudowne relacje, przyjaźni związane na całe życie! Nadszedł czas, aby wyruszyć w dalszą podróż odkrywania swoich talentów, pasji i możliwości. Nadszedł czas, aby mając głowę pełną marzeń wkroczyć na szlak wiary i nadziei, tej bezkresnej i nie do poskromienia. Nadszedł czas, by patrząc na przykład ostatnich wielu lat, uczyć się jak drogą wyobraźni podążać dalej. Nadszedł czas, by dzieląc się miłością dalej zdobywać świat. Trzymajmy piękne Jedyńkowe wspomnienia, na wagę złota i uśmiechu, pielęgnujmy w sobie każdy moment, ten zły jak i dobry, bo każdy z nich to podwalina naszej mądrości. Przed nami kolejne dziesiątki, stulecia by wzajemnie uczyć się od siebie i inspirować. Korzystajmy z okazji, że jesteśmy tu wszyscy razem, cieszymy się wspólnie spędzonym czasem. Niech to 115-letnie źródło Jedyńkowych marzeń, otworzy nam oczy wyobraźni i da szansę dryfowania nad światem pasji i talentów! Niech myśl genialna Kopernika świeci nam jak gwiazda i przyświeca nam w kreowaniu przyszłości!”

(Anna Koludo - ŁCDNiKP)

## WOJEWÓDZKIE KONKURSY W EUROPEJSKIM ROKU KOLEI

Marszałek Województwa Łódzkiego w ramach Europejskiego Roku Kolei 2021 ogłosił dwa konkursy: Wojewódzki Konkurs Plastyczny „Twoja wymarzona podróż koleją” - dla uczniów szkół podstawowych oraz Wojewódzki Konkurs Fotograficzny „Kolejowe

Łódzkie” - dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Zadaniem było tu wykonanie zdjęcia przedstawiającego Łódzką Kolej Aglomeracyjną. W dwu kategoriach wiekowych (15-18 lat, powyżej 18 lat) nagrodzono łącznie 6 uczniów. Konkurs miał na celu promocję kolei jako ekologicznego środka transportu oraz uchwycenie uroku infrastruktury kolejowej i otaczającego krajobrazu.

## ŁCDNiKP W PROJEKCIE CASCADE

W dniach 18-19 listopada odbyło się w Pieszarze we Włoszech pierwsze międzynarodowe spotkanie partnerskie w ramach tryletniego projektu badawczego CASCADE. W spotkaniu uczestniczyli wszyscy partnerzy, w gronie których - wraz z Łódzkim Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego oraz Uniwersytetem Łódzkim - są: Lancaster University (Wielka Brytania), Associazione „Submeet-incontrarsi per crescere” (Włochy), Druzhestvo Znanie (Bułgaria) oraz Rural Hub (Irlandia). Pandemia Covid-19 ma niekorzystny wpływ na sektor kreatywny, rzemieślniczy i rękodzielniczy, gdyż istotne są dla jego działalności wydarzenia „na żywo”, targi rzemieślnicze i lokalne rynki sprzedaży. Projekt CASCADE ma na celu wspieranie tego sektora drogą innowacji, poprzez: (1) promowanie warsztatów międzypokoleniowych z wystawami rzemiosł, (2) opracowanie kompleksowego pakietu uczenia się o innowacjach z zakresu projektowania, marketingu, modeli biznesowych i dostaw, (3) umożliwienie mikroprzedsiębiorcom wspierania rozwoju ich biznesu, (4) wspieranie mikroprzedsiębiorców z sektora kreatywnego, rzemieślniczego i rękodzielniczego w dziele niu się z szerszymi społecznościami niematerialnym dziedzictwem kulturowym.

## VI FORUM EDUKACJI DOROSŁYCH

W dniach 23 – 25 listopada 2021 r. odbyło się VI Forum Edukacji Dorosłych, zorganizowane przez EPALe, europejską platformę internetową dla praktyków z dziedziny kształcenia dorosłych, stanowiącą element strategii edukacyjnej Unii Europejskiej. Tematy poruszane każdego dnia skupiały się wokół jednego wybranego zagadnienia. W pierwszym dniu koncentrowano się na kwestii cyfryzacji. Tematyka drugiego dnia dotyczyła umiejętności życiowych i zawodowych, a trzeciego – włączenia społecznego.

## EDUKACJA DLA RYNKU PRACY - PERSPEKTYWY I WYZWANIA. ZSK W REGIONIE ŁÓDZKIM

Pod takim hasłem 30 listopada 2021 r. Instytut Badań Edukacyjnych zorganizował online wydarzenie, dla którego Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego udostępniło swoje Studio Nagrań. Całość spotkania obejmowała udział w sesji plenarnej oraz możliwość uczestniczenia w jednym z trzech bloków tematycznych: (1) Edukacja całocyciowa - nowe trendy, możliwości, wyzwania; (2) Rynek pracy. Kwalifikacje dla rynku pracy - rozwiązania i projekty; (3) Edukacja dla biznesu - biznes dla edukacji.

Sesja plenarna obejmowała wystąpienia: Michała Nowakowskiego (IBE) - „Nowe technologie w edukacji”, prof. Witolda Orłowskiego - „Otwarty rynek pracy - prognozy i wyzwania” oraz Włodzimierza Kwiecińskiego - „Wartości edukacyjne na przykładzie filozofii budo (japońskiej sztuki walki)”.

## AKADEMICKIE WARSZTATY DLA NAJMŁODSZYCH

12 stycznia odbyły się kolejne warsztaty w ramach cyklicznych spotkań Dziecięcej Akademii Młodych Twórców ŁCDNiKP. Spotkanie poprowadzili: prof. Uł. dr hab. Katarzyna Miłowska, mgr Serafin Zawadzki - doktorant oraz studenci: Mateusz Nowak i Beata Bielska. Zajęcia były wzorowane na warsztatach akademickich. Mali studenci mieli okazję poszerzyć swoją wiedzę, rozwijać zainteresowania i pasję ucząc się poprzez zabawę. Wykonywali eksperymenty, prowadzili obserwacje, a także wyciągali wnioski i sporządzali sprawozdania z ćwiczeń. Wśród podejmowanych tematów było określanie odczynu roztworu i chromatografia bibułowa. Uczestnicy spotkania przekonali się też, że tlen niezbędny do życia nie tylko organizmowi i dowiedzieli się, jak za pomocą reakcji chemicznej nadmuchać balon i... spowodować wybuch wulkanu. Celem działalności Dziecięcej Akademii Młodych Twórców jest popularyzowanie wśród uczniów klas I - IV wiedzy z zakresu nauk ścisłych. Obecnie w zajęciach uczestniczy 23 dzieci z 10 łódzkich szkół podstawowych. (Katarzyna Skolimowska - ŁCDNiKP)

Opr. Grażyna Adamiec i Tomasz Misiak

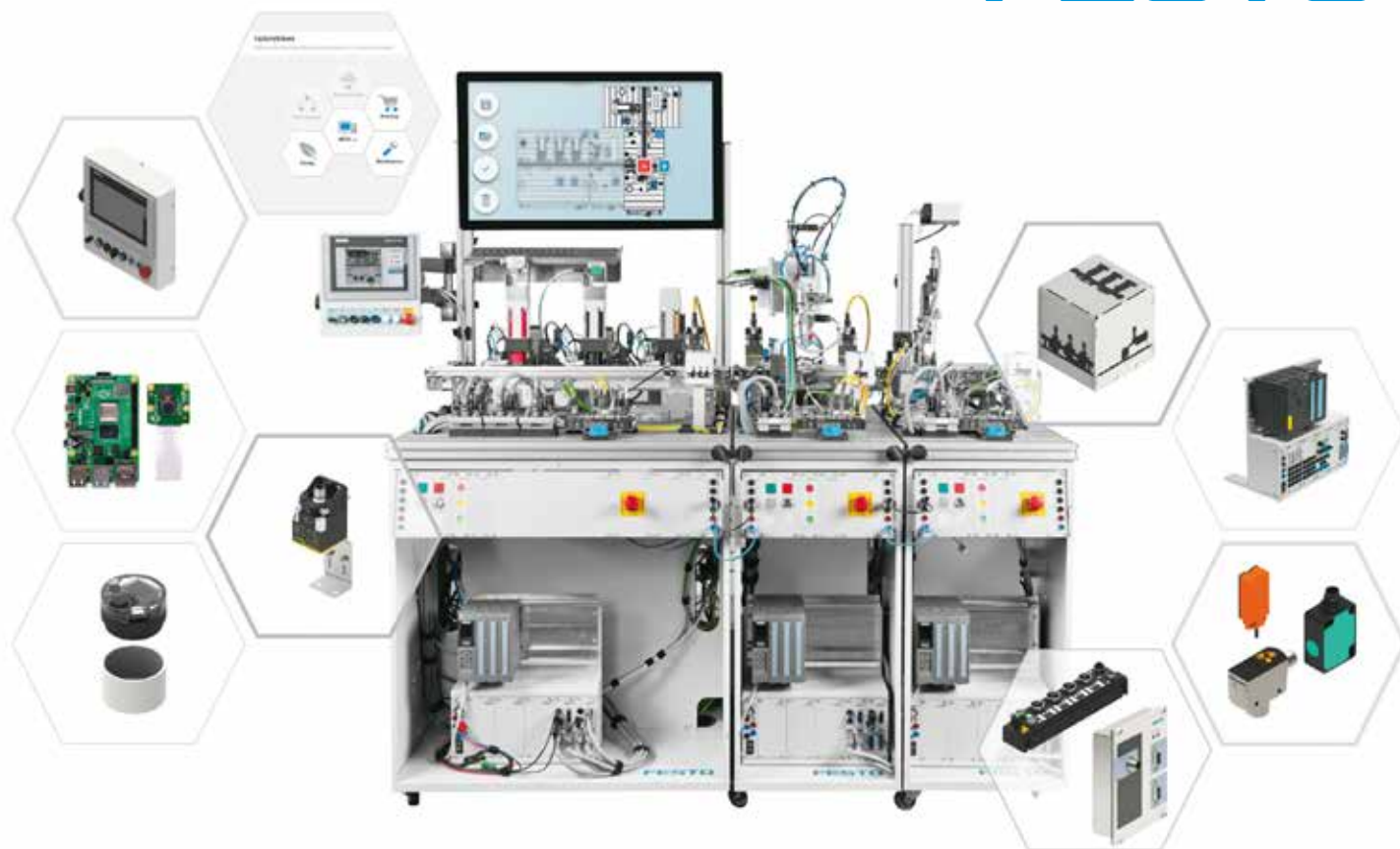




# MPS 403 Modułowa linia produkcyjna Przemysłu 4.0

Minifabryka edukacyjna do nauki mechatroniki, automatyki i Przemysłu 4.0

# FESTO



## Najważniejsze tematy edukacyjne:

- System realizacji produkcji (MES)
- Uczenie maszynowe i sztuczna inteligencja
- Modernizacja IIOT
- Sieć przemysłowa PROFINET
- Identyfikacja radiowa (RFID)
- Interfejs człowiek-maszyna (HMI)
- Programowanie sterowników PLC
- Komunikacja przemysłowa z OPC UA
- Inteligentne czujniki z IO-Link
- Możliwość integracji z robotem mobilnym



### Przemysław Gumienny

Tel.: +48 734 480 761

[przemyslaw.gumienny@festo.com](mailto:przemyslaw.gumienny@festo.com)

Festo Sp. z o.o.

Janki k. Warszawy

ul. Mszczonowska 7

05-090 Raszyn



# KRAINA DZIKIEJ KACZKI



## PRZYRODA TO PRZYGODA!

**20 km od Łodzi**, w otulinie Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich, znajduje się **Kraina Dzikiej Kaczki**.

- Rozbudzamy **ciekawość przyrodniczą** i zainteresowanie otaczającym światem
- Kształtujemy **postawę proekologiczną**
- Rozwijamy **spostrzegawczość** i umiejętność **obserwacji** środowiska naturalnego
- Pomagamy zdobywać **praktyczne umiejętności** terenowe

OŚRODEK EDUKACJI  
PRZYRODNICZEJ WYCIECZKI SZKÓŁ  
I PRZEDSZKOLI IMPREZY RODZINNE  
IMPREZY FIRMOWE I INTEGRACYJNE  
SURVIVAL PÓŁKOLONIE WARSZTATY  
PRZYRODNICZE BIRDWATCHING SPOTKANIA  
Z PTAKAMI NOC SÓW MORSOWANIE URODZINY



znajdź nas na fb

KRAINA  
DZIKIEJ  
KACZKI



## ZAPRASZAMY!

**Bronowice 10, 95-060 Brzeziny**  
[www.krainadzikiejkaczki.pl](http://www.krainadzikiejkaczki.pl)

Kontakt:

**tel. 577 01 05 09**

[biuro@krainadzikiejkaczki.pl](mailto:biuro@krainadzikiejkaczki.pl)

